

Rzecz Krotoszyńska

TYGODNIK
WYDAWCA "LUMEN"
MISJA CZYTELNI
ORGAN MALKONTENTÓW - PISMO POWSTAŁE Z RUCHU "SOLIDARNOŚCI"

Nr indeksu 374997
ISSN 1231 - 7691

21 sierpnia 1997 r.

Nr 28 (138)

ROK VIII

Cena 1,00 zł

KROTOSZYN • KOŹMIN WIELKOPOLSKI • ROZDRAŻEW • SULMIERZYCE • ZDUNY

Program
TV
tylko za
uśmiech



Na stronie
6
rozkład
jazdy linii „K”

DAJEMY
COŚ *  1852
WIĘCEJ NIŻ
ŚWIATŁO...

Najtańsze w
Krotoszynie
świece
stołowe

Czas palenia 8
godzin

Sklep firmowy Lumenu
ul. Zdunowska 16
„Uroczy Zakątek”



Fot. „Rzecz” - Pawlik

Wysoki skacze wysoko
(czyt. str. 8/9)

ALE NUMER!!!

Kieszonkowcy
grasują

- strona 2 -

Weź udział
w teleturnieju

- strona 3 -

- Nie mamy nic
do ukrycia -
mówi Zdzisław
Matuszewski dy-
rektor Telekomu-
nikacji Polskiej
SA w Kaliszu

- strona 5 -

Przedstawiamy
Lechośława Sera-
finiaka - kandy-
data Ruchu Odbu-
dowy Polski do
Sejmu

- strona 7 -

Filip Nawrocki
reprezentantem
Polski w lekkiej
atletyce

- strona 8/9 -

Rzecz o profeso-
rze Zbigniewie
Naglaku

- strona 14 -

MARLIN s.c.

Hurtownia • technika grzewcza,
armatura sanitarna i gazowa

zaprasza
od pon. - pt.
8⁰⁰ - 16⁰⁰
sob.
8⁰⁰ - 13⁰⁰



63-700 Krotoszyn, ul. Zamkowy Folwark 9
(teren Spółdzielni Handlowej „Ewa”)
tel./fax (0-62) 725-77-11, 725-42-21 do 23 w. 333

T O M I G R A !

radio **Mercury**
P O Z N A Ń

67.4 MHz, Kalisz - 91.1 MHz

Pomagamy Szydłowicom

Urząd Miasta i Gminy informuje, że w ramach akcji KROTOSZYN DLA POWODZIAN objeśliśmy długofalową pomocą wieś SZYDŁOWICE (gmina Lubsza, województwo opolskie).

Po rozpoznaniu na miejscu potrzeb mieszkańców poszkodowanej przez powódź wsi, Urząd Miasta i Gminy oraz Polski Czerwony Krzyż ponawiają akcję zbiórki środków czystości, wody mineralnej, żywności, kołder, śpiworów, kocy, łóżek polowych oraz drobnego sprzętu gospodarstwa domowego.

Dary przyjmowane będą w Urzędzie Miasta i Gminy przy ul. Kołłątaja 7, pokój nr 3 (wejście od podwórza) oraz w oddziale Polskiego Czerwonego Krzyża przy ul. Kobylańskiej 10a, pokój nr 1 (parter) od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00 do 14.00, a we wtorek do godz. 16.00.

Osoby pragnące przekazać na rzecz powodzian meble oraz duży sprzęt gospodarstwa domowego (sprawny i w dobrym stanie technicznym) proszone są o zgłoszenie do punktu przyjmowania darów lub telefonicznie (nr 725-42-01).

Dziękując wszystkim mieszkańcom miasta, zakładom pracy oraz instytucjom za pomoc udzieloną do tej pory, apelujemy o dalsze wsparcie. Pomoc trafi bezpośrednio do mieszkańców dotkniętej kataklizmem wsi Szydłowice.

Julian Joks
(burmistrz miasta i gminy)

Kto widział ten wypadek?

Wydział Ruchu Drogowego Komendy Rejonowej Policji w Kaliszu poszukuje świadków wypadku drogowego, który miał miejsce w Kaliszu na ulicy Łódzkiej, na wysokości posesji nr 32, w dniu 31 lipca 1997 roku, około godz. 18.20. Samochód ciężarowy jechał potrącił człowieka na oznakowanym przejściu dla pieszych. Osoby będące świadkami tego zdarzenia proszone są o osobisty lub telefoniczny kontakt z Wydziałem Ruchu Drogowego KRP w Kaliszu (ul. Kordeckiego 36, tel. 765-54-90, 765-54-91, 765-54-94).

Foto-zagadka

Zdjęcie zamieszczone w numerze 26(136) przedstawiało fragment wejścia do Urzędu Pocztowego przy ul. Piastowskiej w Krotoszynie. Nagrodę wylosowała pani Krystyna Bielawa z Krotoszyna.

Dziś do rozszyfrowania kolejna fotografia. Gdzie została zrobiona?

Na naklejone na kartki kupony czekamy do 28 sierpnia.



FOTO-kupon

Zdjęcie przedstawia:

Imię i nazwisko:

Adres:

Uwaga - kieszonkowa!

W Krotoszynie, w drogerii na Rynku, kobieta stojąca przy ladzie poczuła dziwne obciążenie swojej torebki. Zorientowała się, że to czyjaś ręka powoli wsuwa się do wnętrza jej torby. Nie krzyczała. Postanowiła złapać sprawcę. Udało się. Już po chwili stojąca obok młoda dziewczyna zaczęła się szarpać. Niosła sprawną właścicielkę torebki za gardło. Nagły atak zaskoczył kobietę. Wykorzystała to młoda złodziejka, wyrwała się i wybiegła ze sklepu, a za nią jeszcze dwie koleżanki. Właścicielka torebki ocalała portmonetkę, ale zaciskając się na jej szyi palce „kieszonkowy”, spowodowały uraz gardła.

(mel)

Targowisko

jajka (15 szt.)	2,70 - 3,90 zł
cukier (1 kg)	1,70 - 1,75 zł
cukier puder (0,5 kg)	1,30 zł
pomidory (1 kg)	1,50 - 2,50 zł
ogórki (1 kg)	0,40 - 1,00 zł
seler (1 kg)	4,00 zł
kalafior (1 szt.)	1,00 - 2,50 zł
gruszk (1 kg)	1,00 zł
jabłka (1 kg)	1,50 - 2,50 zł

(ceny z 19 sierpnia)

KUPON nr 28

Tym razem nagroda będzie

niespodzianką

Na naklejone na kartki kupony czekamy do 28 sierpnia, a kwiat doniczkowy z KUPONU nr 26 wylosowała pani Elżbieta Bajodek ze Świnkowa.

Policja poszukuje

W Zielonej Górze, przy ul. Dolina Zielona 3, dwaj mężczyźni posługujący się fałszywymi dokumentami zarejestrowali i prowadzili AUTO-KOMIS. Po kilku dniach zamknęli firmę, a wstawione do sprzedaży pojazdy zniknęły. Do dziś nie udało się ustalić danych personalnych oszustów.

Wszystkich, którzy mogą pomóc w ich ustaleniu, proszą się o kontakt z najbliższą jednostką policji lub Komendą Wojewódzką w Zielonej Górze (ul. Partyzantów 40, pokój 1022, godz. 8.00 do 16.00, tel. (0-68) 26-16-16, wewn. 1372 i 1242). Obok publikujemy portrety pamięciowe poszukiwanych.



KRYMINAŁKI

Włamania do samochodów; ukradł slipy i szklanki; uwaga rowerzyści

W Krotoszynie na ulicy Przemysłowej włamano się do nysy, z której zniknęły dwie wiertarki elektryczne wartości 500 złotych. Z samochodu stojącego w garażu przy ulicy Kobylańskiej skradziono radioodtwarzacz BLAUPUNKT, prostownik i komplet kluczy. Wartość strat oszacowano na 575 złotych.

Z posesji przy ul. Orzeszkowej skradziono rower górski. Właściciel wycenił go na 617 złotych.

Okradziono pawilon PSS SPOŁEM przy ulicy Klemczaka. Ze sklepu zniknęły: wódka, wino, szampan, piwo i papierosy. Straty wyniosły 213 złotych. Ze sklepu RTV przy ulicy Zdunowskiej, z regału sklepowego zniknął radioodtwarzacz PHILIPS (wartości 420 złotych). Złodzieję wykorzystał chwilową nieobecność sprzedawcy.

Na terenie byłej jednostki wojskowej przy ulicy 56 Pułku Piechoty Wlkp. skradziono pozostawione tam płytki elewacyjne (49m²) wartości 891 złotych. Sprawców ustalono. Okazał się nimi dwaj 27-letni mieszkańcy Krotoszyna.

W Bestwinie (gmina Zduny) ze sklepu spożywczego skradziono czekoladę, wódkę i papierosy. Złodzieję nie pogardził nawet skarpetkami i slipami. W chwilę później włamał się do miejscowego przedszkola, skąd skradł radiomagnetofon i 24 szklanki z duralexu. Sprawcą okazał się mieszkaniec Bytomia, uczeń ósmej klasy szkoły specjalnej.

W Koźminie przy ul. Tomaszewskiego złodzieje przez wyrwane kraty dostali się do sklepu spożywczo-przemysłowego. Złodziejski łup wyceniono na 950 złotych.

W Staniewie (gmina Koźmin) podczas zabawy tanecznej trzech mężczyzn pobiło 21-latkę z Lipowca. Poszkodowany ma, między innymi, podbite oko, stłuczenia klatki piersiowej i okolic niedni.

Uwaga, wypadek!

W Krotoszynie na ulicy Słodowej 6-latek wtargnął pod nadjeżdżającego peugeota. Dziecko doznało stłuczenia głowy i otarć naskórka.

Na ulicy Zdunowskiej kobieta kierująca fiattem 126p, podczas nieprawidłowego wyprzedzania opla campo (skręcającego w lewo), doprowadziła do zdarzenia bocznego, po czym uderzyła w drzewo. Kierująca doznała obrażeń głowy, obrażenia odnieśli również trzej pasażerowie.

Na skrzyżowaniu ulicy Konstytucji 3 Maja z ulicą Fabryczną kierowca autobusu jechał nie ustąpił pierwszeństwa 41-letniej rowerzystce. W wyniku wypadku kobieta doznała urazu łokcia, ud, kostki i licznych potłuczeń.

Na trasie Koźmin-Borzęcin jadący fiattem 126p 19-latek podczas wyprzedzania innego pojazdu zjechał na lewy pas, a następnie wjechał do rowu. Alkotest wykazał obecność alkoholu w wydychanym powietrzu.

Na drodze Chwaliszew-Sulmierzyce fiat 126p zjechał na lewą stronę i uderzył w drzewo. Kierowca doznał złamania podudzia, pasażerowie stłuczeń głowy i wstrząśnienia mózgu.

Na trasie Koźmin-Orla kierujący rowerem 18-latek, podczas wyprzedzania grupki pieszych, uderzył ramieniem jednego z nich. Przewrócił się i uderzył, wynikiem czego jest podejrzenie wstrząśnienia mózgu.

Inna rowerzystka, jadąc w Koźminie ulicą Borecką, straciła panowanie nad swoim dwukołowcem, uderzyła w krawężnik i przewróciła się. Doznała złamania lewego obojczyka i stłuczenia biodra.

W Sulmierzycach motocyklista jadący ulicą Wrocławską potrącił 36-letniego pieszego idącego jezdnią. Mężczyzna doznał między innymi wstrząśnienia mózgu i złamania kości strzałkowej. Najprawdopodobniej pieszy był pod wpływem alkoholu, pobrano mu krew do badania.

(mel)

Straż pożarna interweniowała

W Perzycach strażacy ugasił pożar zboża. Jego przyczyną była najprawdopodobniej iskra wywołana uderzeniem kombajnu o kamień. Płonące kłosa ratował jeden zastęp krotoszyńskiej Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej.

Strażacy z Krotoszyna wspólnie z sulmierzycką OSP dogasili pożar ściółki leśnej w miejscowości Kuroch niedaleko Ostrowa Wlkp. Wcześniej samolot dokonał zrzuć w rejonie pożaru.

(mel)

Ucho „Rzeczy”

Mieszkam w Rynku. W styczniu wpłaciłam pieniądze na założenie telefonu. Miał być zaistalowany w czerwcu, o czym zapewniano mnie w Telekomunikacji Polskiej SA. W tym właśnie miesiącu, w dniu wskazanym przez TP czekałam na monterów. Czekałam... do końca tygodnia, niepotrzebnie, gdyż nikt się nie pojawił. Czy już nie ma sposobu na Telekomunikację? Pieniądze na telefon wpłaciłam w styczniu, trzeba to było zrobić szybko. Wymagania co do terminu wpłaty były ściśle określone. Zupelnie odwrotnie jest z terminami realizacji usług, które wprawdzie się określa, ale ich nie dotrzymuje.

Czytelniczka
z Rynku

Cudze chwalicie...

Począwszy od września wrocławski ośrodek telewizyjny będzie emitować teleturniej PRZEWODNIK, propagujący wiedzę na temat różnych miast, które obejmują zasięg nadajników tej stacji. Wśród wybranych do turnieju miejscowości znalazł się także Krotoszyn.

Udział w zabawie wezmą dwuosobowe drużyny (bez ograniczeń wiekowych i zawodowych, w przypadku niepełnoletnich potrzebna jest zgoda rodziców), które po eliminacjach zostaną zakwalifikowane do udziału w nagraniach studyjnych.

Uczestnictwo w programie telewizyjnym daje gwarancję zdobycia przynajmniej drugiej nagrody, ufundowanej przez krotoszyńskich sponsorów. Zwycięstwo w odcinku teleturnieju to szansa na udział w finale i grze o zwycięzkę do egzotycznych krajów.

Widzowie będą mogli nadsyłać do telewizji własne pytania. Prawidłowa odpowiedź na takie pytanie przyniesie jego autorowi nagrodę rzeczową wartości 100 złotych, a graczowi kolejne zdobyte punkty.

Chęć uczestnictwa w programie PRZEWODNIK należy

zgłaszać pisemnie do 5 września 1997 roku na adres BRANZO, skrytka pocztowa 0606, 53-300 Wrocław 6, z dopiskiem PRZEWODNIK, lub telefonicznie pod nr 0-71/ 684403. Autorzy programu zapewniają, że stopień trudności pytań nie będzie wygórowany.

Program PRZEWODNIK będzie prezentacją naszego miasta na regionalnej antenie, dającą telewizjom z Krotoszyna (i nie tylko) szansę na lepsze poznanie ojczyznej ziemi.

(kul)

Informacje dodatkowe:

Pytania nadesłane przez widzów losowane będą przez grających w trakcie programu. Organizatorzy zastrzegają sobie możliwość niedopuszczenia pytania do gry ze względu na jego poziom, powtarzalność lub z innych powodów. Pytania (dotyczące historii lub współczesności miasta) nadsyłamy wyłącznie na widokówkach. Na jednej widokówce można zadać tylko jedno pytanie. Trzeba koniecznie zaznaczyć, do jakiego miasta się odnosi, podać prawidłową odpowiedź oraz imię, nazwisko, adres i telefon kontaktowy autora.

Telegraf

Przedstawiciele samorządu naszej gminy odwiedzili otwoczkę ośrodka pomocy społecznej dla osób mających trudności z odnalezieniem się w



społeczeństwie, prowadzony przez Fundację Tarkowskich, która wyraziła chęć przejęcia od władz Krotoszyna jednego z budynków koszarowych. Po wyremontowaniu (na koszt Fundacji) miałby on służyć celom podobnym jak ośrodek w Otwocku. STOP.

Od soboty (23 sierpnia) do wtorku (26 sierpnia) potrwa odpust Matki Boskiej Pocieszenia w Lutogniewie. Uroczystą sumę odpustową odprawi w niedzielę o godz. 12.00 ksiądz biskup Stanisław Napierała. STOP.

Ogromne wątpliwości zarządu klubu ASTRA budzi decyzja Kaliskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej dotycząca transferu Sławomira Wierczorka (do niedawna grającego w ASTRZE) do KKS Kalisz. Stanowisko zarządu ASTRY przedstawimy Państwu obszernie za tydzień. STOP.

(dar)

Jubilat pięknieje

Jeden z największych zakładów pracy Krotoszyna przygotowuje się do dalszych obchodów jubileuszu 120-lecia istnienia.

W kwietniu w kinie PRZEDWIOŚNIE odbył się inauguracyjny cykl jubileuszowych uroczystości koncert cygańskiego zespołu DON WASYL I ROMA. Następnie 8 czerwca pracownicy Wytwórni Sprzętu Mechanicznego SA oraz inni krotoszyńscy uczestniczyli w otwartym festynie rodzinnym, który odbył się na stadionie przy ul. Sportowej. Główne uroczystości zaplanowano na październik tego roku. Z tej okazji spodziewany jest przyjazd gości zagranicznych, kooperantów współpracujących z krotoszyńską firmą.

Zakład jest modernizowany. Od niedawna pracownicy korzystają z nowych łazni. W najbliższej przyszłości zainstalowane zostaną specjalne urządzenia, dzięki którym będzie można posługiwać się kartami zegarowymi. Na terenie zakładu można dostrzec ekipy remontowo-budowlane, które pracują przy ocieplaniu budynków i kładą nową elewację. Zadbano także o położenie chodników, asfaltu i krawężników przed biurowcem. Trwa rozbudowa portierni.

Wokół zakładu można zauważyć pięknie utrzymane klomby z kwiatami i mnóstwo zieleni, które zdobią firmę od zewnątrz.

(dar)

„Szóstka” bez dyrektora

Nadal nie wiadomo, kto zostanie nowym dyrektorem Zespołu Szkół Specjalnych przy ul. Ostrowskiej w Krotoszynie.

Pierwszy konkurs na to stanowisko odbył się 30 czerwca w Kuratorium w Kaliszu. Zgłosiły się dwie kandydatki. Wygrała dotychczasowa nauczycielka Ośrodka Szkolno-Wychowawczego (czyli „szóstki”) przewagą jednego głosu. Ponieważ jeden z członków komisji konkursowej nie stawiał się na wybory, druga kandydatka złożyła odwołanie od tej decyzji.

Na jego skutek wyznaczono drugi termin wyborów (na 4 sierpnia). Konkurs nie odbył się, ponieważ nie zgłosili się członkowie komisji z Ośrodka Szkolno-Wychowaw-

czego. Wyznaczony będzie następny, trzeci już z kolei termin wyborów.

Od 1 września Ośrodek Szkolno-Wychowawczy zostanie przemianowany na Zespół Szkół Specjalnych. ZSS powstanie z połączenia szkoły specjalnej podstawowej i szkoły specjalnej zawodowej.

Do tej pory szkoła zawodowa wchodziła w skład Zespołu Szkół Zawodowych nr 3 przy ul. Zdunowskiej. Od nowego roku szkolnego obydwie szkoły będą miały siedzibę przy ul. Ostrowskiej. W związku ze zmianami około 50 uczniów ze Szkoły Zawodowej rozpocznie rok szkolny w budynku przy ul. Ostrowskiej.

(dar)



Fot. „Rzecz” - Pawlik

W różnym tempie pracują budowlancy. Na zdjęciu górny zespół ekipy kaliskiego KAREKSU przekładający terminy zakończenia robót na ulicy Konstytucji 3 Maja. Poniżej pracownicy firmy STANISLAWSKI ze Zdun, którzy budują kolektor sanitarny w tempie szybszym niż zakładał harmonogram.

W CZYM RZECZ ?

RZECZ w tym, że nadchodzi koniec wakacji, w tym roku wyjątkowo smutnych z powodu powodzi. Psychologowie obawiają się o dzieci z terenów dotkniętych klęską. Dopiero po pewnym czasie, czyli już w trakcie roku szkolnego, mogą odrağować lipcowe przeżycia wzmoczoną agreją, nadpobudliwość, rozkojarzeniem. Wielka cierpliwość i roztępa potrzebna będzie ich nauczycielom.

Swoją drogą, ciekawe, jak przeżył wakacje pewien uczeń jednej z krotoszyńskich szkół średnich, któremu tuż przed końcem roku szkolnego przydarzyła się przykra przygoda, mogąca wpłynąć destrukcyjnie na jego psychikę. Chłopak ów, mówiąc mało delikatnie, dostał w gębę (porządnie!) od pewnego pedagoga (chyba z Bożej łaski?), znanego w mieście z działalności publicznej. Wydarzyło się to w obecności świadków. Jak ćwierkają krotoszyńskie wróble, młody człowiek znalazł w sobie tyle odwagi, żeby zgłosić ten fakt policji. Policjanci raporty nie zawierają jednak żadnego śladu zdarzenia. Pozostaje tajemnicą notabla (pedagoga?), w jaki sposób nakłonił młodego człowieka do wycofania skargi (wycofać skargę wolno każdemu, wówczas policja musi uznać fakt za niebyty), a potem zaasugerować odpowiednim osobom, by (uwaga!) wpłynęły na obniżenie chłopakowi oceny z zachowania, do czego, na szczęście, nie doszło.)

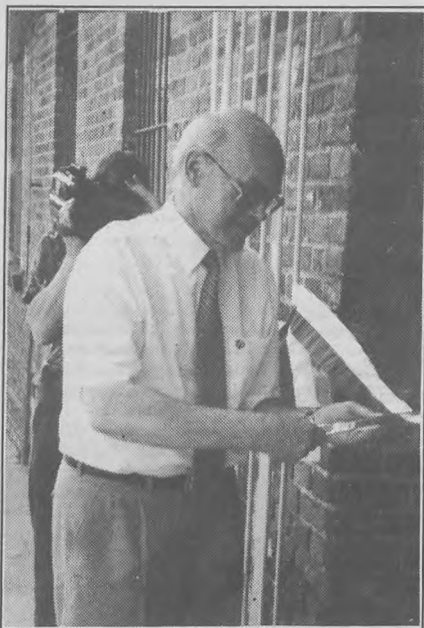
Co myśli ów uczeń o pedagogu i o regułach gry panujących w świecie dorosłych? Czy opiane zdarzenie spowoduje wielki bunt, czy wręcz przeciwnie - podporządkowanie się tym regułom? Nie wiem, wiem tylko, że dzieciom powodził wypada życzyć nauczycieli niepodobnych do krotoszyńskiego pedagoga z Bożej łaski.

Romana Hyszko

ROZDRAŻEW ○ KOŹMIN WIELKOPOLSKI ○ SULMIERZYCE ○ ZDUNY

Z nową centralą komfortowo

W Sulmierzycach zakończono rozpoczętą w 1996 roku inwestycję telekomunikacyjną, którą było zlikwidowanie centrali telefonicznej ręcznej i zastąpienie jej nowoczesną centralą współpracującą z Krotoszyńcem. Aktualnie w Sulmierzycach jest 521 abonentów telefonicznych. Na tę inwestycję kaliski Zakład Telekomunikacji wydał 1.531.531 złotych, a komitet społeczny dołożył 202.931 złotych, z czego na osobę przypadało 600 złotych.



Fot. „Rzecz” - Pawlik
Zdzisław Matuszewski z TP SA przecina wstęgę

13 sierpnia o godzinie 13.00 odbyło się uroczyste zakończenie i podsumowanie prowadzonej inwestycji. Na spotkanie przybyli między innymi: dyrektor kaliskiej Telekomunikacji Polskiej SA - Zdzisław Matuszewski, kierownik jarocińskiego Wydziału Obsługi Klienta - Henryk Kędzierski, oraz z Krotoszyń: kierownik nadzoru telekomunikacyjnego - Bronisław Kubiak i kierownik do spraw sieci telekomunikacyjnej - Krzysztof Kieliba. Nie zabrakło sulmierzyckich radnych, członków społecznego komitetu, księdza proboszcza ani oczywiście władza miasta - pani burmistrz Irena Rękosiewicz.

Przed uroczystym otwarciem nowej centrali głos zabrała pani burmistrz, która, między innymi, powiedziała, że nowa centrala to ważny dla miasta element jego rozwoju i zarazem wielka radość, stąd duża wdzięczność sulmierzyczan dla telekomunikacji. Zdzisław Matuszewski stwierdził, że odczuwa zadowolenie i satysfakcję ze zniknięcia brzydkiej plamy, jaką była centrala ręczna w Sulmierzycach. Wyraził również podziękowanie i uznanie dla pracy społecznego komitetu. - *Chciałbym życzyć by telefony działały dobrze, zarówno dla rozwoju gospodarczego, jak i prywatnych potrzeb* - powiedział na zakończenie.

Przed budynkiem nowej centrali nastąpiło oficjalne podziękowanie dla przedstawicieli telekomunikacji i członków społecznego komitetu. Przecięcia wstęgi dokonali: pani burmistrz i dyrektor kaliskiej telekomunikacji, a w chwilę po tym nową centralę poświęcił miejscowy proboszcz - ksiądz Hieronim Kowalski.

Wszyscy ciekawie zaglądali do środka. Inżynier Kubiak tłumaczył zasadę działania nowej centrali, mówił o jej

szerokich możliwościach i udogodnieniach dla abonentów, które trzeba uzgadniać z biurem obsługi klienta. Śpiochy mogą sobie zaprogramować budzenie, istnieje też możliwość przeniesienia rozmowy na inny wskazany numer, na przykład do sąsiada. Wielbiciele polemik mają możliwość urządzenia telekonferencji. - *Tutaj każdy abonent ma swoje miejsce* - mówił inżynier Kubiak wskazując na szafę światłowodową.

Irena Rękosiewicz wspomniała, jak to za czasów starej centrali rozmówcy byli oszczędni w słowach, gdyż mieli wrażenie, że przy rozmowie obecna jest jeszcze trzecia osoba. - *A teraz to komfort rozmowy, nie ma się tego wrażenia obecności kogoś trzeciego, a to jest ważne, szczególnie dla małych środowisk* - powiedziała pani burmistrz. Irena Rękosiewicz zdradziła również, że budynek (po starej elektrowni), w którym znajduje się centrala, był wykorzystywany jako magazyn obrony cywilnej, ale został wydzielony dla potrzeb telekomunikacji.

Po dokonaniu lustracji pomieszczeń wszystkich uczestników uroczystości zaproszono na poczęstunek do Domu Kultury. Tutaj był czas na luźne rozmowy, wymianę spostrzeżeń i wyjaśnianie wątpliwości.

(mel)



Fot. „Rzecz” - Pawlik
Irena Rękosiewicz, burmistrz Sulmierzyc

Równe szanse

Ogłoszony na 11 sierpnia przetarg na wykonawcę dalszych robót przy budowie oczyszczalni ścieków w Zdunach nie został rozstrzygnięty.

Termin rozstrzygnięcia przełożono na 18 sierpnia. Przesunięcie spowodowały powódzie, z powodu których oferenci z różnych miast nie mogli nawiązać kontaktu z gminą Zduny. Burmistrz miasta i gminy Władysław Ulatowski powiedział: - *Oferentów i inwestorów jest wielu i wszystkim trzeba dać równe szanse.*

(dar)

Pomagają

W Sulmierzycach zbieraniem rzeczowych darów dla powodźnian zajął się Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. Sulmierzycanie, którzy zaoferowali pomoc, musieli najpierw złożyć pisemne deklaracje. Przede wszystkim potrzebny był sprzęt gospodarstwa domowego i meble. Zebrane rzeczy zostaną przekazane mieszkańcom Błot w gminie Lubsza na Opolszczyźnie.

(mel)

Pojechali lodówki

8 sierpnia mieszkańcy dotkniętej powodzią gminy Popielów z Opolskiego otrzymali kolejny transport pomocy rzeczowej od mieszkańców Rozdrażewa. - *Okolo 10 tysięcy złotych zebrali wśród mieszkańców naszych wsi sołtysi* - powiedziała pani wójt Rozdrażewa Bożena Marclisz. - *Ponad trzy tysiące przekazaliśmy z rezerwy celowej budżetu gminnego, resztę dołożyli pracownicy urzędu ze swoich wypłat i radni z diet.* Za uzyskane pieniądze (15,5 tysiąca) zakupiono w hurtowni 24 lodówki ARDO 185MP, 15 kompletów pościeli i środki czystości, głównie mydła.

(ela)

Krotoszyńska
Biblioteka
Publiczna

organizuje

kursy
języków obcych:

- języka angielskiego
- języka francuskiego
- języka hiszpańskiego
- języka niemieckiego

Zapisy przyjmuje
sekretariat biblioteki
w godz. 8.00 - 19.00
lub telefonicznie
pod numerem 725-27-83

Ogłoszony przez Zarząd Gminy Rozdrażew przetarg na modernizację oświetlenia ulicznego w gminie wygrał zakład Instalatorstwo Elektryczne Krystyny Chmielarz z Rozdrażewa.

Co tam

W Rozdrażewie?

Na plac budowy oczyszczalni ścieków weszła kempijska firma budowlana, która rozpoczęła stawianie pompowni, będącej jedną z kilku inwestycji poprzedzających montowanie części biologicznej oczyszczalni. Rozruch oczyszczalni dla samego Rozdrażewa planowany jest wstępnie na 2002 rok, pozostałe wsie zostaną skanalizowane później, w miarę dołączania do systemu oczyszczalni niezbędnych kolektorów.

(ela)

Restauracja

WIEŻA

Marii i Romana
Wydubow
Stary Rynek 23
Koźmin Wielkopolski

- WYKWIŃTNE DANIA
- ELEGANCKI WYSTRÓJ LOKALU
- KONKURENCYJNE CENY

Nie mamy nic do ukrycia

Rozmowa ze **Zdzisławem Matuszewskim** - dyrektorem Telekomunikacji Polskiej SA w Kaliszu.

- Prace przy telefonizacji Sulmierzyc rozpoczęły się na początku 1996 roku, ale - jak mi wiadomo - Sulmierzyc znacznie wcześniej wystąpiły z inicjatywą tej inwestycji.

- Sulmierzyc z inicjatywą telefonizacji rzeczywiście wyszły kilka lat temu, ale wtedy z uwagi na ilość abonentów i wielkość sieci po prostu nie mogliśmy temu miastu zaoferować. Podstawą dla nas było zainstalowanie właściwej centrali w Krotoszynie. Dopiero w następnej kolejności zaplanowaliśmy instalowanie właśnie tych central współpracujących z centralą krotoszyńską. Sprawa automatyzacji Sulmierzyc mogła być aktualna dopiero po zrealizowaniu zadań w Krotoszynie i tak się też stało.

- Prace trochę się przedłużyły. Dlaczego?

- Zakończenie robót planowaliśmy na ubiegły rok. Warunki pogodowe panujące na przełomie roku uniemożliwiły nam kontynuację robót ziemnych, mało tego - pozwoliły wejść z robotami ziemnymi dopiero w kwietniu. Musieliśmy szereg instalacji wykonać prowizorycznie, żeby uruchomić telefony zgodnie z wcześniejszą deklaracją i warunkami. Pełne zakończenie wszystkich robót nastąpiło w tym roku.

- Jak wyglądała współpraca telekomunikacji ze społecznym komitetem?

- Co do współpracy, to spotkaliśmy się, jak w całym obszarze krotoszyńskim, z pełnym zrozumieniem, współpracą i zaangażowaniem społeczeństwa. To jest właśnie sposób na w miarę szybsze i efektywne telefonizowanie. Tutaj abonenci płacili po 600 złotych, bo jest to miasto i sieć nie była tak droga. Chcę tylko podkreślić, że pobierając od naszych abonentów kwoty większe od opłaty instalacyjnej, całą nadwyżkę zwracamy w formie bonifikowania opłat za nasze usługi. Jest to pewna forma kredytu (w znaczący sposób uzupełniającego pieniądze przeznaczone przez TP SA na inwestycje), przeliczanego na ilość impulsów, a więc również waloryzowanego.

- Sulmierzyc udało się szczęśliwie zakończyć inwestycję, a co z Rozdrażewem i jego okolicami?

- Są problemy polegające na tym, że zainstalowaliśmy 174 abonentów w samym Rozdrażewie, natomiast na budowę sieci wokół Rozdrażewa zabrakło nam pieniędzy. Jest tam też szereg pewnych niejasności technicznych. Chodzi o to, żeby zrobić jak najtaniej, ale jednocześnie z zachowaniem wszystkich wymogów technicznych, bo centrala w Rozdrażewie jest również centralą cyfrową, nowoczesną. Dlatego wszystkim przyłączonym do niej klientom trzeba zabezpieczyć wszystkie udogodnienia, które ten sprzęt daje. Problem Rozdrażewa polega w tej chwili tylko na braku pieniędzy. Przyłączenie jednego abonenta z tamtego terenu ma kosztować w granicach od 4500 do 4600 złotych. To są kwoty tak znaczące, że trudno znaleźć na nie pokrycie. Żeby uprzytomnić czytelnikom, że telefonizacja jest rzeczywiście tak droga,

muszę powiedzieć, iż te 4600 zł jest w sytuacji, kiedy mamy centralę połączoną już z Krotoszynem, mamy wszystkie linie światłowodowe, nawet są już wyprowadzenia z Rozdrażewa w kierunku innych wsi. Chodzi tylko o samo doprowadzenie sieci do danej wsi i do abonentów przyszłych abonentów i to jest tak drogie.

- Kiedy coś drgnie w tej sprawie?

- Jesteśmy w ścisłym porozumieniu z rozdrażewskim samorządem i komitetami telefonizacji. W czerwcu byłem tam na spotkaniu. Zapadły ustalenia, które zobowiązują mnie do znalezienia do końca października takiej formy rozwiązania i porozumienia między gminą a nami, która umożliwi zakończenie telefonizacji gminy Rozdrażew w 1998 roku.

- A co z mieszkańcami Nowej Wsi?

- To jest drugi problem. Jest to rzeczywiście, tak jak przyznałem na spotkaniu, nasz błąd. Tak by trzeba powiedzieć. Zostawiliśmy tamtejszych abonentów jako przyłączonych do centrali międzymiastowej w Ostrowie, a więc w sytuacji gorszej niż poprzednio. Ale deklarowałem również, i tak się to stanie, że do końca września abonentów z tej wsi zostaną przyłączeni do tej nowej centrali w Rozdrażewie. Nowe telefony będziemy w Nowej Wsi zakładać w przyszłym roku.

- Mieszkańcy Lutogniewa skarżą się, że ich telefony działają na zasadzie totolotka. Uda się albo nie. Co powie Pan na ten temat?

- Mówiłem o białych plamach na mapie telekomunikacyjnej. Rzeczywiście, taką brzydką plamą jest część otoczenia Krotoszyna: Kobierno, Lutogów i Orpiszew. Wierzę, że w porozumieniu z miastem i gminą Krotoszyn oraz w oparciu o tegoroczne ustalenia potrafimy również tę sprawę rozwiązać w 1998 roku. Ważne jest znaczące zaangażowanie i deklaracja dotycząca finansów z urzędu miasta. Ta telefonizacja również będzie bardzo droga.

- Teraz pytanie z nieco innej beczki. Dlaczego Telekomunikacja Polska jest firmą tak hermetyczną, że bardzo trudno wydobyc z niej jakiegokolwiek informację?

- Nie jest to w ramach filozofii założeń firmy. Firma jest otwarta, ale rzeczywiście, tak jak każda spółka, ma swój zakres informacji, który jest przeznaczony tylko do użytku wewnętrznego. Przecież żyjemy na rynku i w ramach dbania o swoje interesy musimy pewne informacje chronić czy zastrzegać. Jeżeli zaś chodzi o informacje dla mediów dotyczące usług, ich jakości czy planów rozwojowych (których nie utajamy), to jesteśmy otwarci. Nie mamy nic do ukrycia.

Rozmawiała
Monika Menzfeld

Detektyw gospodarczy donosi...



Sp. z o.o., w środę 13 sierpnia sprzedał swoje udziały warszawskiej firmie PORION. Prezes Zarządu Spółki z Krotoszyna Krzysztof Mościcki jest zdania, że PORION, dysponujący szeregiem placówek handlowych w kraju i za granicą, będzie dobrym właścicielem swojego pierwszego browaru. - Dotychczasowe kontakty wskazują na to, że firma, która nabyła akcje, jest zainteresowana utrzymaniem i dalszym rozwojem oraz modernizacją naszego browaru - optymistycznie skwitował transakcję prezes Mościcki.

- Planujemy przeprowadzkę na wrzesień - stwierdził współwłaściciel firmy HARDBIT SC Przemysław Poprawa - ale nie wiem, czy to się uda. Konieczne są pewne prace adaptacyjne w nowym lokalu.

Przed kilkoma tygodniami donosiłem czytelnikom, że firma zakupiła na swoje potrzeby budynek mieszkalny. Zgodnie z wyjaśnieniami szefostwa - stare pomieszczenia przy ulicy Konstytucji 3 Maja będą przeznaczone tylko do spraw technicznych, w budynku przy ulicy Benickiej 2a uruchomiona zostanie obsługa klientów.

Krot Holmes

Sonda uliczna

A ludzie mówią...

Dziś pytaliśmy krotoszyńskich przechodniów o to, jak oceniają wyposażenie sklepów w artykuły szkolne.



Alicja Staniewska
(krawcowa)

- Książek i artykułów szkolnych w sklepach nie brakuje, ale wszystko jest strasznie drogie. Mam czwórkę dzieci. Jedno idzie do „zerówki”, pozostałe są w drugiej, szóstej i ósmej klasie. Moje dzieci nie mogą korzystać z książek po najstarszej córce, bo ciągle coś się zmienia i trzeba kupować nowe. Za podręczniki do „zerówki” zapłaciłam około czterdziestu złotych.



Ewa Nowakowska
(krawcowa)

- Moje dzieci jeszcze nie chodzą do szkoły, ale słyszę od koleżanek, że te wszystkie artykuły szkolne są dość drogie. Czasem po kupieniu książki okazuje się, że to zła pozycja i trzeba ją wymienić.



Patrycja Olenderek
(studentka)

- W tym roku szczęśliwie zdałam maturę i skończyłam LO. Wybieram się do Prywatnej Szkoły Policijnej w Poznaniu i jeszcze nie wiem, jakie książki będą mi potrzebne. Musiałam kupić sobie kimono, które będzie konieczne do zajęć z samoobrony. Wydałam przeszło czterysta złotych. Co do zeszytów i wszystkich innych przyborów, to na pewno trzeba na nie dołożyć niezłą sumkę.



Ewa Glazik
(uczenica V klasy szkoły podstawowej)

- Sklepy są bardzo dobrze wyposażone. Jest dużo ładnych, kolorowych zeszytów i przyborów szkolnych. Wszystkie te potrzebne do szkoły rzeczy są jednak bardzo drogie. Czasem też trudno dostać książki autorów wymaganych przez szkołę.



Elżbieta Jasińska
(nauczycielka)

- Na pewno jest dużo nowości w podręcznikach, ale zdecydowana większość uczniów bazuje na książkach starych, przechodzonych.

Rozkład jazdy autobusów linii „K”

Zebrał
Sławomir Idziorek

Ostrów - Krotoszyn	od poniedziałku do piątku														
N. Hala ZNTK	5.00	5.50	7.05	8.15	9.20	10.35	12.00	13.00	14.30	15.15	17.15	18.15	20.10	21.10	23.05
Dworzec PKP	5.03	5.53	7.12	8.18	9.23	10.38	12.03	13.03	14.33	15.22	17.18	18.18	20.13	21.13	23.12
Krotoszyńska most	5.06	5.56	7.15	8.21	9.26	10.41	12.06	13.06	14.36	15.25	17.21	18.21	20.16	21.16	23.15
Krotoszyńska Bema	5.08	5.58	7.17	8.23	9.28	10.43	12.08	13.08	14.38	15.27	17.23	18.23	20.18	21.18	23.17
Zacharzew	5.09	5.59	7.18	8.24	9.29	10.44	12.09	13.09	14.39	15.28	17.24	18.24	20.19	21.19	23.18
Lamki I	5.10	6.00	7.19	8.25	9.30	10.45	12.10	13.10	14.40	15.29	17.25	18.25	20.20	21.20	23.19
Lamki II	5.12	6.02	7.21	8.27	9.32	10.47	12.12	13.12	14.42	15.31	17.27	18.27	20.22	21.22	23.21
Lamki - Zai	5.13	6.03	7.22	8.28	9.33	10.48	12.13	13.13	14.43	15.32	17.28	18.28	20.23	21.23	23.22
Lamki - Las NZ	5.15	6.05	7.24	8.30	9.35	10.50	12.15	13.15	14.45	15.34	17.30	18.30	20.25	21.25	23.24
Łąkoć	5.18	6.08	7.27	8.33	9.38	10.53	12.18	13.18	14.48	15.37	17.33	18.33	20.28	21.28	23.27
Łąkoć Dw. PKP NZ	5.19	6.09	7.28	8.34	9.39	10.54	12.19	13.19	14.49	15.38	17.34	18.34	20.29	21.29	23.28
Daniszyn I	5.21	6.11	7.30	8.36	9.41	10.56	12.21	13.21	14.51	15.40	17.36	18.36	20.31	21.31	23.30
Daniszyn II	5.23	6.13	7.32	8.38	9.43	10.58	12.23	13.23	14.53	15.42	17.38	18.38	20.33	21.33	23.32
Mazury I	5.26	6.16	7.35	8.41	9.46	11.01	12.26	13.26	14.56	15.45	17.41	18.41	20.36	21.36	23.35
Mazury II - NZ	5.28	6.18	7.37	8.43	9.48	11.03	12.28	13.28	14.58	15.47	17.43	18.43	20.38	21.38	23.37
Biadki-Borowina	5.31	6.21	7.40	8.46	9.51	11.06	12.31	13.31	15.01	15.50	17.46	18.46	20.41	21.41	23.40
Biadki - wieś	5.32	6.22	7.41	8.47	9.52	11.07	12.32	13.32	15.02	15.51	17.47	18.47	20.42	21.42	23.41
Biadki - kości	5.33	6.23	7.42	8.48	9.53	11.08	12.33	13.33	15.03	15.52	17.48	18.48	20.43	21.43	23.42
Smoszew I	5.35	6.25	7.44	8.50	9.55	11.10	12.35	13.35	15.05	15.54	17.50	18.50	20.45	21.45	23.44
Smoszew II	5.37	6.27	7.46	8.52	9.57	11.12	12.37	13.37	15.07	15.56	17.52	18.52	20.47	21.47	23.46
Krotoszyn - Zmysłów	5.39	6.29	7.48	8.54	9.59	11.14	12.39	13.39	15.09	15.58	17.54	18.54	20.49	21.49	23.48
Krotoszyn NZ	5.41	6.31	7.50	8.56	10.01	11.16	12.41	13.41	15.11	16.00	17.56	18.56	20.51	21.51	23.50
Krotoszyn - Ostrowska	5.43	6.33	7.52	8.58	10.03	11.18	12.43	13.43	15.13	16.02	17.58	18.58	20.53	21.53	23.52
Krotoszyn - Al. Powst.	5.45	6.35	7.54	9.00	10.06	11.20	12.45	13.45	15.15	16.04	18.00	19.00	20.55	21.55	23.54
Krotoszyn - Floriańska	5.47	6.37	7.56	9.02	10.07	11.22	12.47	13.47	15.17	16.06	18.02	19.02	20.57	21.57	23.56
Krotoszyn - Dw. PKS	5.50	6.40	7.59	9.05	10.10	11.25	12.50	13.50	15.20	16.09	18.05	19.05	21.00	22.00	23.59

Ostrów - Krotoszyn	Soboty										Niedziele i święta									
Dworzec PKP	7.30	10.15	12.40	15.15	17.15	20.00	8.00	10.00	12.00	14.00	17.00	19.10	8.03	10.03	12.03	14.03	17.13	19.13	8.06	10.06
Krotoszyńska most	7.33	10.18	12.43	15.18	17.18	20.03	8.03	10.03	12.03	14.03	17.13	19.13	8.06	10.06	12.06	14.06	17.16	19.16	8.09	10.09
Krotoszyńska Bema	7.36	10.21	12.46	15.21	17.21	20.06	8.06	10.06	12.06	14.06	17.16	19.16	8.09	10.09	12.09	14.09	17.19	19.19	8.12	10.12
Zacharzew	7.37	10.22	12.47	15.22	17.22	20.07	8.07	10.07	12.07	14.07	17.17	19.17	8.10	10.10	12.10	14.10	17.20	19.20	8.13	10.13
Lamki I	7.38	10.23	12.48	15.23	17.23	20.08	8.08	10.08	12.08	14.08	17.18	19.18	8.11	10.11	12.11	14.11	17.21	19.21	8.14	10.14
Lamki II	7.39	10.24	12.49	15.24	17.24	20.09	8.09	10.09	12.09	14.09	17.19	19.19	8.12	10.12	12.12	14.12	17.22	19.22	8.15	10.15
Lamki - Zai	7.40	10.25	12.50	15.25	17.25	20.10	8.10	10.10	12.10	14.10	17.20	19.20	8.13	10.13	12.13	14.13	17.23	19.23	8.16	10.16
Lamki - Las NZ	7.41	10.26	12.51	15.26	17.26	20.11	8.11	10.11	12.11	14.11	17.21	19.21	8.14	10.14	12.14	14.14	17.24	19.24	8.17	10.17
Łąkoć	7.42	10.27	12.52	15.27	17.27	20.12	8.12	10.12	12.12	14.12	17.22	19.22	8.15	10.15	12.15	14.15	17.25	19.25	8.18	10.18
Łąkoć Dw. PKP NZ	7.45	10.30	12.55	15.30	17.30	20.15	8.15	10.15	12.15	14.15	17.25	19.25	8.18	10.18	12.18	14.18	17.28	19.28	8.21	10.21
Daniszyn I	7.48	10.33	12.58	15.33	17.33	20.18	8.18	10.18	12.18	14.18	17.28	19.28	8.21	10.21	12.21	14.21	17.31	19.31	8.24	10.24
Daniszyn II	7.49	10.34	12.59	15.34	17.34	20.19	8.19	10.19	12.19	14.19	17.29	19.29	8.22	10.22	12.22	14.22	17.32	19.32	8.25	10.25
Mazury I	7.51	10.36	13.01	15.36	17.36	20.21	8.21	10.21	12.21	14.21	17.31	19.31	8.24	10.24	12.24	14.24	17.34	19.34	8.27	10.27
Mazury II - NZ	7.53	10.38	13.03	15.38	17.38	20.23	8.23	10.23	12.23	14.23	17.33	19.33	8.26	10.26	12.26	14.26	17.36	19.36	8.29	10.29
Biadki-Borowina	7.56	10.41	13.06	15.41	17.41	20.26	8.26	10.26	12.26	14.26	17.36	19.36	8.29	10.29	12.29	14.29	17.39	19.39	8.32	10.32
Biadki - wieś	7.57	10.42	13.07	15.42	17.42	20.27	8.27	10.27	12.27	14.27	17.37	19.37	8.30	10.30	12.30	14.30	17.40	19.40	8.33	10.33
Biadki - kości	7.58	10.43	13.08	15.43	17.43	20.28	8.28	10.28	12.28	14.28	17.38	19.38	8.31	10.31	12.31	14.31	17.41	19.41	8.34	10.34
Smoszew I	8.00	10.45	13.10	15.45	17.45	20.30	8.30	10.30	12.30	14.30	17.40	19.40	8.33	10.33	12.33	14.33	17.43	19.43	8.36	10.36
Smoszew II	8.02	10.47	13.12	15.47	17.47	20.32	8.32	10.32	12.32	14.32	17.42	19.42	8.35	10.35	12.35	14.35	17.45	19.45	8.38	10.38
Krotoszyn - Zmysłów	8.04	10.49	13.14	15.49	17.49	20.34	8.34	10.34	12.34	14.34	17.44	19.44	8.37	10.37	12.37	14.37	17.47	19.47	8.40	10.40
Krotoszyn NZ	8.06	10.51	13.16	15.51	17.51	20.36	8.36	10.36	12.36	14.36	17.46	19.46	8.39	10.39	12.39	14.39	17.49	19.49	8.42	10.42
Krotoszyn - Ostrowska	8.08	10.53	13.18	15.53	17.53	20.38	8.38	10.38	12.38	14.38	17.48	19.48	8.41	10.41	12.41	14.41	17.51	19.51	8.44	10.44
Krotoszyn - Al. Powst.	8.10	10.55	13.20	15.55	17.55	20.40	8.40	10.40	12.40	14.40	17.50	19.50	8.43	10.43	12.43	14.43	17.53	19.53	8.46	10.46
Krotoszyn - Floriańska	8.12	10.57	13.22	15.57	17.57	20.42	8.42	10.42	12.42	14.42	17.52	19.52	8.45	10.45	12.45	14.45	17.55	19.55	8.48	10.48
Krotoszyn - Dw. PKS	8.15	11.00	13.25	16.00	18.00	20.45	8.45	10.45	12.45	14.45	17.55	19.55	8.48	10.48	12.48	14.48	17.58	19.58	8.51	10.51

Krotoszyn - Ostrów	od poniedziałku do piątku														
Krotoszyn - Dw. PKS	4.50	5.50	6.46	8.20	9.20	10.20	12.00	13.15	14.10	15.25	17.00	18.15	19.15	22.05	
Krotoszyn - Floriańska	4.51	5.51	6.46	8.21	9.21	10.21	12.01	13.16	14.11	15.26	17.01	18.16	19.16	22.06	
Krotoszyn - Ogrodowa	4.53	5.53	6.48	8.23	9.23	10.23	12.03	13.18	14.13	15.28	17.03	18.18	19.18	22.08	
Krotoszyn - Ostrowska	4.55	5.55	6.50	8.25	9.25	10.25	12.05	13.20	14.15	15.30	17.05	18.20	19.20	22.10	
Krotoszyn NZ	4.57	5.57	6.52	8.27	9.27	10.27	12.07	13.22	14.17	15.32	17.07	18.22	19.22	22.12	
Krotoszyn - Zmysłów	4.59	5.59	6.54	8.29	9.29	10.29	12.09	13.24	14.19	15.34	17.09	18.24	19.24	22.14	
Smoszew II	5.01	6.01	6.56	8.31	9.31	10.31	12.11	13.26	14.21	15.36	17.11	18.26	19.26	22.16	
Smoszew I	5.03	6.03	6.58	8.33	9.33	10.33	12.13	13.28	14.23	15.38	17.13	18.28	19.28	22.18	
Biadki - kośc.	5.06	6.06	7.01	8.36	9.36	10.36	12.16	13.31	14.26	15.41	17.16	18.31	19.31	22.21	
Biadki - wieś	5.08	6.08	7.03	8.38	9.38	10.38	12.18	13.33	14.28	15.43	17.18	18.33	19.33	22.23	
Biadki - Borowina	5.10	6.10	7.05	8.40	9.40	10.40	12.20	13.35	14.30	15.45	17.20	18.35	19.35	22.25	
Mazury NZ II	5.12	6.12	7.07	8.42	9.42	10.42	12.22	13.37	14.32	15.47	17.22	18.37	19.37	22.27	
Mazury I	5.14	6.14	7.09	8.44	9.44	10.44	12.24	13.39	14.34	15.49	17.24	18.39	19.39	22.29	
Daniszyn NZ	5.16	6.16	7.11	8.46	9.46	10.46	12.26	13.41	14.36	15.51	17.26	18.41	19.41	22.31	
Daniszyn I	5.17	6.17	7.12	8.47	9.47	10.47	12.27	13.42	14.37	15.52	17.27	18.42	19.42	22.32	
Łąkoćny NZ	5.20	6.20	7.15	8.50	9.50	10.50	12.30	13.45	14.40	15.55	17.30	18.45	19.45	22.35	
Łąkoćny	5.21	6.21	7.16	8.51	9.51	10.51	12.31	13.46	14.41	15.56	17.31	18.46	19.46	22.36	
Lamki - Las NZ	5.25	6.25	7.20	8.55	9.55	10.55	12.35	13.50	14.45	16.00	17.35	18.50	19.50	22.40	
Lamki - petla NZ	5.26	6.26	7.21	8.56	9.56	10.56	12.36	13.51	14.46	16.01	17.36	18.51	19.51	22.41	
Lamki - Żal.	5.27	6.27	7.22	8.57	9.57	10.57	12.37	13.52	14.47	16.02	17.37	18.52	19.52	22.42	
Lamki III	5.29	6.29	7.24	8.59	9.59	10.59	12.39	13.54	14.49	16.04	17.39	18.54	19.54	22.44	
Lamki II	5.30	6.30	7.25	9.00	10.00	11.00	12.40	13.55	14.50	16.05	17.40	18.55	19.55	22.45	
Lamki I	5.31	6.31	7.26	9.01	10.01	11.01	12.41	13.56	14.51	16.06	17.41	18.56	19.56	22.46	
Zacharzew p.	5.32	6.32	7.27	9.02	10.02	11.02	12.42	13.57	14.52	16.07	17.42	18.57	19.57	22.47	
Krotoszyńska - Bema	5.35	6.34	7.29	9.04	10.04	11.04	12.44	13.59	14.54	16.09	17.44	18.59	19.59	22.49	
Krotoszyńska ZAP	5.36	6.36	7.31	9.06	10.06	11.06	12.46	14.01	14.56	16.11	17.46	19.01	20.01	22.51	
Raszowska	5.38	6.38	7.33	9.08	10.08	11.08	12.48	14.03	14.58	16.13	17.48	19.03	20.03	22.53	
Ostrów Wlkp-Dw. PKP	5.40		7.35	9.10	10.10	11.10	12.50	14.05		16.15	17.50	19.05	20.05		
Nowa Hala ZNTK		6.46							15.05					23.05	

Dobra idea, fatalne wykonanie

W minionym tygodniu przedstawiciele samorządu Krotoszyna odwiedzili otwoki ośrodek Fundacji Tarkowskich, która pragnie przejąć budynek na terenie byłej jednostki wojskowej. Towarzyszył im, między innymi, Andrzej Piotrowski, absolwent resocjalizacji na Uniwersytecie Adama Mickiewicza, kończący podyplomowe studium pomocy psychologicznej. Poprosiliśmy go o opinię podsumowującą wizytę w Otwoku.

- W Otwoku mieszka, jak nam powiedziano, około dwustu osób. Są to matki z dziećmi, które uciekły przed przemocą, byli więźniowie. Rumuni i inne osoby mające kłopoty z odnalezieniem się w społeczeństwie - powiedział Piotrowski. Dodał, że pomagając takim ludziom to piękna idea, ale, jego zdaniem, w Otwoku realizowana na dziko. Domy mieszkańców ośrodka to zwykłe domki kempingowe, hez łazienek i toalet. Cały ośrodek sprawia wrażenie mocno zaniedbanego. - Uważam, że tym ludziom dzieje się krzywda - kontynuował. - Dostają jedzenie, miejsce do spania, ale nie pracują, nie widać też starań kierownictwa o to, żeby pomóc im w powrocie do normalnego życia. To właściwie ledwie marna egzystencja, a ze strony kierownictwa - typowa nadopiekuńczość. Jestem raczej za innymi ośrodkami - interwencji kryzysowej, gdzie pomaga się ludziom tylko przez krótki czas, ale inaczej, bo dzięki pracującym tam osobom wracają szybko do normalności.

Jak się dowiedzieliśmy z innych źródeł, Fundacja Tarkowskich nie dysponuje żadnymi wielkimi pieniędzmi, za które mogłaby wyremontować blok na terenie byłej jednostki, raczej liczy na pomoc krotoszyńskiego samorządu.

(er)

Unici dyżurują

W sali konferencyjnej hotelu KROTOSZ (parter) czynnie będzie od 25 sierpnia do 20 września biuro wyborcze Unii Wolności. Codziennie w godzinach od 17.00 do 19.00 dyżurować tam będą osoby związane z tą partią.

Unia zaprasza na swoje dyżury wszystkich, którzy mają wątpliwości co do programu Unii lub chcą lepiej poznać jej kandydatów do parlamentu.

(ka)

Już niedługo, bo na przełomie września i października nastąpi

Inauguracja II edycji Amatorskiej Ligi Piłki Koszykowej.

Zgłoszenia drużyn przyjmuje Andrzej Piotrowski do 15 września.
Tel. 722-97-97 lub 725-22-71 w. 464.

Wysokie loty



Fot. Arch.

Na rozegranych w Lesznie szybowcowych XLII Mistrzostwach Polski w klasie standard krotoszyńszanin Łukasz Florkowski zajął dziewiąte miejsce. Na osiemnastej pozycji uplasował się Jerzy Kolański, zawodnik mieszkający w Poznaniu, a pochodzący z Krotoszyna.

Leszczyńskie zawody trwały dwa tygodnie, uczestniczyło w nich 46 zawodników. W tym roku pogoda sprzyjała szybowcowi, dzięki czemu udało się im rozegrać aż dziesięć konkurencji (w poprzednich latach było ich mniej, na przykład sześć albo pięć).

- Zawody były bardzo ciekawe. Niekiedy udawało nam się pokonać blisko pięćsetkilometrową odległość, a czasem trudno było utrzymać się w powietrzu. Wszystko zależało od po-

gody - powiedział Łukasz Florkowski. Zawodnik ten (z zawodu stomatolog), startujący w barwach Aeroklubu Ostrowskiego, ma na koncie wiele szybowcowych sukcesów, także w klasie otwartej. Podobnie jego kolega Jerzy Kolański (prywatnie chirurg, właściciel kliniki HAIRCLINIC), który w maju tego roku, w tejże klasie, na zielonogórskich Mistrzostwach Polski był piątą.

Inny krotoszyńszanin, Marek Czusze reprezentujący Aeroklub Ostrowski, zajął drugie miejsce (pierwszy był Stanisław Calka) podczas ostrowskich zawodów kwalifikujących pilotów do uczestnictwa w Szybowcowych Mistrzostwach Polski.

W przyszłym roku w Lesznie rozegrane zostaną Mistrzostwa Europy. Liczymy na to, że wezmą w nich udział także krotoszyńszanie.

(er)

Jak drzewiej bywało

24 sierpnia na terenie parku baszkowskiego Domu Pomocy Społecznej odbędzie się impreza plenerowa pod hasłem: JAK TO NA DOŻYŃKACH BYWAŁO. Jej celem jest przypomnienie dawnych i pokazanie współczesnych obrzędów związanych z zakończeniem żniw. Organizatorzy, którymi są Wojewódzki Zespół Pomocy Społecznej w Kaliszu i Dom Pomocy Społecznej w Baszkowie, przygotowali wiele atrakcji, między innymi występy zespołów folklorystycznych, loterię fantową, przejażdżki konne, zawody strzeleckie, zabawę taneczną oraz wiele niespodzianek.

Początek imprezy: o godzinie 14.00.

(er)

Kandydują

Tenis i polityka

Lechosław Serafiniak zajmuje na liście kandydatów do Sejmu sporządzonej przez kaliski RUCH ODBUDOWY POLSKI piątą pozycję. Ma 43 lata. Ukończył krotoszyńskie liceum ogólnokształcące, potem policealne studium ceramiczne oraz geodezyjne. Od wielu lat pracuje jako geodeta, obecnie jest współdziałalwcem i pracownikiem spółki GEOPLAN, mieszczącej się przy ulicy Kollataja.



Fot. Arch.

Kandydat z rodziną

Od 1980 roku należy do SOLIDARNOSCI. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości zapisał się do POROZUMIENIA CENTRUM, w którym pełnił przez pewien funkcję skarbnika wojewódzkiego. We wrześniu 1996 roku wstąpił do nowo powstałego krotoszyńskiego ognia RUCHU ODBUDOWY POLSKI, którego program już wcześniej był mu bliższy od programu PC. Ogniu założyła dziesięcioosobowa grupa zdecydowanych prawicowców. - Nie zależym na dużej ilości należących do tej partii, wolimy, żeby mieli bardzo mocno określone poglądy, żeby ROP pozostał silnie prawicowy - mówi Serafiniak, wiceprezes ognia.

- Szkoda, że nie idziemy do wyborów razem z Akcją Wyborczą SOLIDARNOSĆ, bo wspólni kandydaci mieliby większe szanse wejścia do parlamentu - zauważa. Lechosław Serafiniak podpisuje się pod programem Ruchu Odbudowy Polski z pełnym przekonaniem. Jest za Polską silną i bezpieczną, opartą o NATO i Unię Europejską. Uważa, że nasze państwo powinno wreszcie zostać zlistowane (Każdy Polak po-

winien mieć wgląd do swoich akt) i zdekomunizowane, bowiem wymaga tego elementarne poczucie sprawiedliwości. Zdaniem Lechosława Serafiniaka etykietą dobrze funkcjonującego państwa jest zamożna i dostatnia rodzina. Rodzice, którzy mają na utrzymaniu więcej dzieci, powinni płacić niższe podatki.

Podstawą gospodarki winny być silne, prężnie działające przedsiębiorstwa prywatne. Przy ROP-ie istnieje apolityczne Polskie Przemierze Gospodarcze. Zabiega ono, między innymi, o obniżenie podatków i składek na ZUS. Jeśli przedstawiciele ROP-u znajdą się w parlamencie, będą dążyli do stopniowego obniżania wysokości składek, w pierwszym roku do 35 procent. Kluczem do zmiany na lepsze sytuacji polskiej gospodarki są, według Serafiniaka, sprawiedliwe stosunki własnościowe. Dlatego trzeba w Polsce przeprowadzić reprivatyzację, a następnie prywatyzację i - przy okazji - lustrację gospodarczą, polegającą na tym, że majątek, który został bezprawnie i za bezcen oddany byłej nomenklaturze, zostałby jej odebrany, a winni wszel-

kich afer wskazani i ukarani. Serafiniak optuje za powszechnym uwłaszczeniem wszystkich obywateli (poprzez danie im na własność dóbr dotychczas państwowych) i narodowym akcjonariatem, a także za jak najszybszym podpisaniem konkordatu.

Za bardzo ważną uważa Serafiniak poprawę sytuacji naszego rolnictwa. Ta sprawa wymaga kilku pilnych posunięć: obniżenia oprocentowania kredytów obrotowych i inwestycyjnych, przeglądu decyzji Agencji Rolnej Skarbu Państwa, przekazania rolnikom ziemi i sprzętu po pegeerach, wspierania osadników obejmujących puste gospodarstwa na ziemiach północnych i zachodnich, ochrony rynku rolnego przed napływem dotowanej żywności z zagranicy, wprowadzenia interwencyjnego skupu i sprzedaży produktów rolnych.

Jeśli zostanie posłem, Serafiniak chciałby pracować w kilku sejmowych komisjach i zajmować się problemami Polaków mieszkających na dawnych Kresach Wschodnich (Trzeba koniecznie dać im możliwość posiadania podwojonego obywatelstwa - mówi), samorządem (W gminach powinno zostawać przynajmniej 25 procent podatków), propagować kulturę fizyczną według programu nawiązującego do tradycji Towarzystwa Gimnastycznego SOKÓŁ, czyli takiego, który opiera się o sprawdzone, przedwojenne wzorce. - Nie "robota, co chceta", czyli całkowity liberalizm, ale kształtowanie charakteru młodzieży i jej postawy patriotycznej - mówi kandydat.

Lechosław Serafiniak kilka lat temu reaktywował w Krotoszynie Towarzystwo Gimnastyczne SOKÓŁ, jest jego prezesem.

Rodzina Serafiniaka składa się z pięciu osób: żony Sławomiry, córki Zuzanny (właśnie zdała egzamin do liceum), dwóch synów - czternastoletniego Miłosa i sześciolatniego Jasia. Pani Sławomira jest, jak mąż, z zawodu geodetą, pracuje w spółce GEOPLAN. - W domu wspólnie podejmujemy strategiczne decyzje, a w pracy toczyliśmy nieustającą walkę o prywatę - przyznaje Serafiniak.

Małżonkowie różnią się charakterami - pani Sławomira jest domatorką, zaś jej mąż (typowy zodiakalny Bliźniak) niespokojnym duchem, człowiekiem pełnym chęci działania, ruchliwym, nieco wybuchowym. - Wybucham szybko i gwałtownie, ale jeszcze szybciej mi przechodzi - mówi kandydat na posła.

Od wczesnej młodości Serafiniak interesował się polityką, jednak dopiero po 1989 roku znalazł dla siebie pole do działania. Od dziecka uprawiał sport, najpierw piłkę nożną, potem tenis. Dzisiaj tę drugą pasję podziela jego syn Miłosz - często uczestniczy w ogólnopolskich turniejach i kilka razy w tygodniu trenuje razem z ojcem. - Tenis pozwala mi zachować dobre zdrowie, jest świetnym sposobem na wyładowanie stresu. Właściwie wybucham tylko wtedy, gdy mało gram w tenisa - twierdzi tata Miłosa.

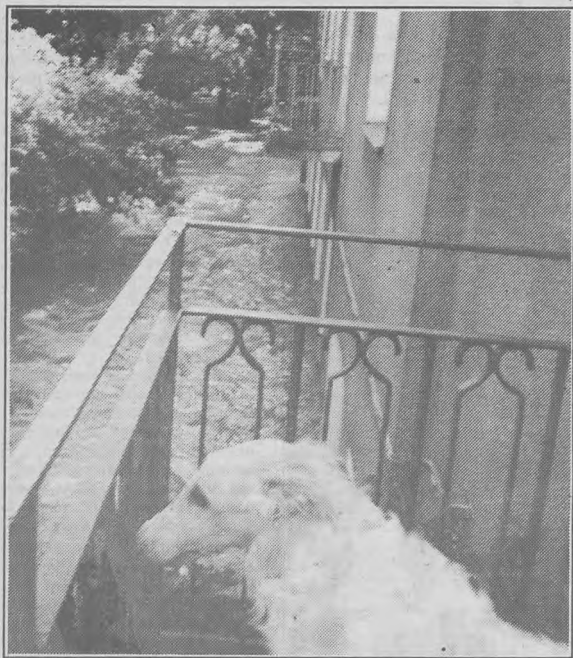
Serafiniakowie najchętniej wypoczywają latem nad morzem, w Świnoujściu, zaś zimą w górach, na nartach. - Oczywiście nie zawsze, a tylko wtedy, gdy udaje nam się zgromadzić pieniądze na wyjazd - mówi Lechosław.

Przyjedzie Onyszkiewicz

Koło Unii Wolności w Krotoszynie serdecznie zaprasza członków i sympatyków UW na spotkanie z posłem Januszem Onyszkiewiczem. Odbędzie się ono we wtorek, 26 sierpnia, o godzinie 11.30 w Krotoszyńskiej Bibliotece Publicznej przy ulicy Benickiej.

(er)

Najgorsze minęło



Woda sięga prawie pod balkon

Fot. Arch.

Środa, 9 lipca

Mieszkańcy naszego domu wzmacniają wał ochronny, który jest od niego oddalony o zaledwie sześć lub siedem metrów. Kobiety i mężczyźni pracują w pośpiechu, napelniają worki dowożonym piaskiem, układają je starannie i szeroko, jeden przy i na drugim. Spacerowicze przez cały dzień fotografują, śmieją się bezzrosko, ale nikt się nie zatrzymuje, nie oferuje pomocy.

Czwartek, 10 lipca

Tego dnia odbieram telefony od zaniepokojonych najbliższych. O drugiej w nocy odbieram ostatni (bo potem zamilkł) od córki: - *Posyłam samochód,*

ewakuujcie się do mnie! Samochód nie dojechał - dzielnica Zaodrze (lewa strona Odry) już o piątej rano, niespodziewanie dla wszystkich została zalana. Pod wodą znalazły się osiedla, domy towarowe, samochody. Rano wyłączyli prąd, gaz, telefony.

- *Proszę przygotować się do ewakuacji!* - rozlega się co chwilę głos z przejeżdżającego samochodu. Gdzie mamy się ewakuować - nikt nie wie. I całe szczęście, że nikt nie zareagował na ten apel; bo nagle, już o 10.00 fala gruchnęła na prawo, wylewając się na ulicę biegnącą wzdłuż wału kolejowego, na nasz dom, na ogrody, podwórka. Słychać huk walących się betonowych słupów z siatką ogrodzeniową. Drzewo orzechowe zachwiało się, runęło i popłynęło z szalonym nurtem wody.

A słońce cudownie świeci, latają motyle, tylko ptaki nagle ucichły, odrzuciły. Kot i kotka na dachu zalewanych przez wodę garaży urządziły sobie miłośne harce. Nie zdążyły uciec na pobliskie drzewo, zabrała je woda.

Druga fala, o której nadejściu powiadomiło nas wycie syreny, przyszła około godz. 15.00. Poziom wody w mgnieniu oka podniósł się znacznie. Wdarła się z dwóch stron: od strony zachodniej - Odra, od wschodniej - kanał tej rzeki zwany Młynówką. Fala sięgała od sześciu do siedmiu metrów. W naszym domu woda wdzierała się gwałtownie do mieszkań na parterze. Następną olbrzymią falę zapowiadają na godz. 20.00, na szczęście nie nadchodzi. Między gałęziami drzew prześwituje most kolejowy. Pociągi już nie jeżdżą, ale most trzyma się, mocny jak stal.

Odra, ta piękna, dobrotliwa rzeka, znów popłynęła starym korytem. Tak właśnie zhunowała się przyroda. Odra zalała Zaodrze, dzielnicę wieżowców i domków jednorodzinnych. Ewakuujemy się na strych - już niewiele brakuje do zalania mieszkania, chociaż mieszkamy na pierwszym piętrze. Wokół morze brudnej, brunatnej wody.

Długo czekamy na ponton czy amfibie, bo ktoś z wału oddalonego o zaledwie dwadzieścia czy trzydzieści metrów krzyknął, że płyną po nas. Nikt nie przypłynął, tylko samoloty i helikoptery krążą nad nami, potęgując nastroj grozy. Tak mija pięć dni.

Autoritety twierdzą, że w Opolu najgorsze już minęło. Komunikaty z radia (na baterie, bo prądu nadal nie ma) donoszą jednak, iż nowa fala przyjdzie 18 lipca. Na szczęście fala okazuje się niższa niż przed tygodniem, ale z powodu uszkodzenia wałów grozi nam powtórne zalanie. Jeżeli nie uda się w ciągu kilku najbliższych dni uszczelnić kilkudziesięciu kilometrów wałów (a z góry wiadomo, że to niemożliwe), może dojść do powtórki dramatu. Oby meteorolodzy pomylili się tym razem. Jeżeli nawet miastu nie grozi kolejna wielka fala, to i tak Opole przez długi jeszcze czas będzie odczuwać skutki powodzi.

Po nerwowych dniach przyjdzie czas na dokładne analizy tego, co mieszkańcy dorzeczna Odry przeżyli, przyjdzie czas na refleksję, czy faktycznie musieli doświadczyć aż tak wiele bolesnych godzin i dni.

Anna Bielawna

Od red.

Anna Bielawna, znana w Krotoszynie z działalności w Towarzystwie Opieki nad Zwierzętami i schronisku dla bezdomnych psów, przez pewien czas mieszkała u córki w Opolu, gdzie zastała ją powódź. Ponad trzy tygodnie była uwięziona na pierwszym piętrze zalanego domu.

Czy wiesz o tym, Sarenko?

Tych dwojga mieszkańców Krotoszyna nigdy nie połączyło wzajemne uczucie. Ona nie wyróżniała w żaden sposób jego twarzy z masy innych, obcych. On zapamiętał jej okrągłe piwne oczy, nieco wypukłe, jak u leśnych zwierząt. Dlatego mówił o niej Sarenka.

Sarenka pracowała w jednym z krotoszyńskich sklepów. Podawała klientom chleb, jajka, cukier, proszek do prania, zapalki... Była młoda, zapewne niedawno skończyła szkołę zawodową. Miała piwne oczy, dużą okrągłą twarz i długie, ciemne, lekko wijące się włosy.

Tomek był życiowym rozbitkiem. Mieszkał z rodzicami. Żona wystąpiła o rozwód, kiedy dostrzegła jego pociąg do alkoholu. Nie chciał pić i szczerze przyznawał się do swoich błędów. Jakis czas leżał w szpitalu - w ślad za pijaństwem przyszły okresy załamań, nawet próby samobójcze. Zdarzały mu się takie kilkudniowe ciągi, kiedy pił na umór, nie rozmawiał z nikim, nie jadł, czuł się słaby, chory. Uważał, że przegrał w życiu. Niewielka renta nie pozwalała mu kontynuować, rozpoczętej jeszcze w latach małżeńskich, budowy domu. Inwestycja zatrzymała się na etapie gołych murów. To tam najczęściej, po odebraniu renty, zaszywał się na kilka dni, by wśród czerwonych cegieł przeżywać po raz kolejny życiową porażkę. Był samotny. Rozpaczał się samotny.

Właściwie nie miał łatwego charakteru.

Ustępował z wypracowaną grzecznością, a nawet uniżonością ludzi dobrze wychowanych, ale nie z łatwością ludzi zgodnych w pojęciu. Działo się jednak tak tylko wtedy, kiedy był trzeźwiutki jak niemowlę. Alkohol rozbijał otoczkę dobrych manier, pierchała gdzieś pozorna ułaskawienie i spokój. Tomek stawał się wówczas drażliwy, niespokojny, błyskawicznie i często mało elegancko ripostował, gdy wydawał mu się, że ktoś go atakuje.

Kiedys zdradził, że podobna mu się pewna dziewczyna, które pracuje w sklepie. Starał się o tym mówić lekko, swobodnie, utrzymując niejaki wyraz twarzy. Konspirował. Nie udawało mu się, widać było zmianę nastroju. Nie znał imienia dziewczyny, mówił o niej Sarenka.

Bedąc w centrum, zboczyłem z drogi i poszedłem specjalnie do tego sklepu. Za ladą stała młoda dziewczyna z

ceglastymi wypiekami na twarzy. Podawała mi papierosy. Próbowałem sobie wyobrazić ją i Tomka razem. Był od niej starszy ze dwadzieścia lat, niewysoki, wręcz mały, płacił alimenty na swoje dziecko byłej żony. Nie wiem, jaka była Sarenka, ale z pewnością jeszcze pełna nadziei. Jaką wartość mogłoby mieć dla niej związek ze starszym o lata mężczyzną na rencie? Gdyby był choć bogaty...

Nie raz, nie dwa słyszałem jeszcze z ust Tomka jakby mimochodem rzucane uwagi o Sarence.

Ale pił coraz częściej. Odwiedziłem go na działce. Od trzech dni nic nie jadł. Śmierdział z daleka tanim winem. Miał temperaturę. Początkowo nie chciałem mu wiedzieć, później pozwolił mi wejść do siebie po drabinie. Rozmawialiśmy o życiu. Był inteligentnym człowiekiem, skończył akademię rolniczą, znał dobrze język angielski.

Po pewnym czasie mój kontakt z Tomkiem urwał się.

Straciłem też zupełnie z oczu Sarenkę, przenieśli ją chyba do innego sklepu. W moim życiu zaszyły pewne absorbujące zmiany, nie widziałem Tomka przez kilka miesięcy. Któregoś wieczoru poprzez znajomych dowiedziałem się, że nie żyje. Znalaziono go w domku na działce. Zapił się.

W mojej pamięci stopniowo blakły wspomnienia o Tomku.

Aż do momentu, kiedy niedawno w jednym ze sklepów zobaczyłem Sarenkę. Nie była to tamta dziewczyna, która tak podobała się Tomkowi, ale raczej dojrzała kobieta. Rysy jej twarzy nieco zgrubiły, cała figura nabrała ciężkości. Sarenka nie rumieni się już tak często. Nie nosi na palcu obrączki. Wkracza w pełnię dojrzałości, nie wiedząc nawet, że kilka lat temu umarł człowiek w niej zakochany. Nigdy jej tego nie powiedział.

(ita)

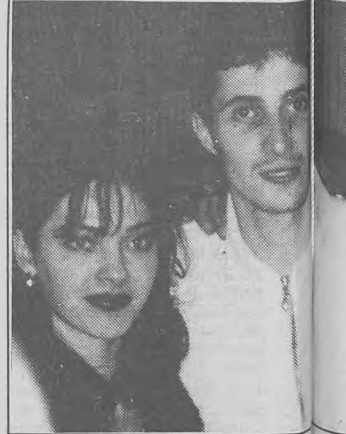
W kos... z orle...

Rozmowa z Filipem NAWROCKIM skoku wżwyz.

- Ostatnio bardzo trudno zastać Cię w Opolu. Co spowodowało, że przez cały lipiec nie było Cię w Krotoszynie?

- Zostałem powołany do reprezentacji Polonii w Krotoszynie na mecz pomiędzy Polską a Niemcami. Było to dla mnie wielkie zaskoczenie. Miałem wyjechać do Puszczykowa i razem z trenerem przeprowadzić kilkudniowy cykl przygotowań. Jestem w okresie rozrównania, więc takie przygotowania były konieczne.

- Zaczniemy jednak od początku. Wokół...



Filip Nawrocki (po prawej)...

jej osoby zrobiło się dużo szumu, a to za sprawą doskonałych wyników sportowych. Ostatnio osiągnął, 13 lipca został mistrzem Polski juniorów w skoku wżwyz. W tym kilkanaście dni i powołano Cię do reprezentacji Polskę na arenach międzynarodowych. Czy liczyłeś na takie sukcesy?

- Przynajmniej, że wydarzenia potoczyły się tak szybko. Nie sądzę jednak, abym nie panował w sytuacji. Mistrzostwa Polski w Poznaniu dla mnie momentem przełomowym. Czyżby to był taki sukces? Trudno mi odpowiedzieć z drugiej strony, na każdych zawodach staro wygrać i zaprezentować jak najlepiej. Tymczasem na Mistrzostwach Polski. Po mistrzostwach zaproszenie do kadry było właściwie już następstwem osiągniętych wyników. To, co zdarzyło się w ostatnich miesiącach, traktuję jako nagrodę za przepracowany sezon.

- Czy po Mistrzostwach Polski nie pociągło Cię do niedosyt? Zawsze przecież może być lepiej.

- Z perspektywy czasu wydaje mi się, że sam już ustanowiłem na tych zawodach nowy rekord życiowy (207 cm) sprawił, że osiadełem na laurach. Kierul, który został mistrzem, skoczył 210 cm. Ja po ustanowieniu „życiowego”...

Młode lwy

Działający w naszym mieście młodzi ludzie...

W maju klub był gospodarzem I Ogólnopolskiego Turnieju w której uczestniczyli przedstawiciele z wielu klubów. W programie zjazdu, oprócz części warsztatowej, mecz siatkówki i wiedzianca miasta.

W krotoszyńskich szkołach podstawowych odbyła się zabawa dla Ośrodka Szkolno-Wychowawczego MACIUS I KUBUSI oraz konkurs plastyczny pedagogiczne, który wygrała Joanna Florjanczyk.

Członkowie klubu brali kilkakrotnie udział w imprezach, organizowali też dzieciom w naszym mieście dyskotekę. Zabawa, która odbyła się w klubie, okazała się udaną imprezą. Głównym gościem była sfera kolonii z wieloma zabawnymi konkursami wianymi przez LEO CLUB. Największą imprezą...

Szulce m na piersi

IM, reprezentantem Polski w lekkiej atletyce, wicemistrzem Polski juniorów w

cieszyłem się jak dziecko i, szczerze powiedziawszy, srebrny medal zupełnie mnie w tym momencie satysfakcjonował. Byłem bardzo rozluźniony, chyba wszyscy wiedzieli, że już więcej na tych zawodach nie skoczę. Być może, gdybym znalazł się w takiej sytuacji ponownie, skoncentrowałbym się bardziej, kto wie, czy nie przywiozłbym wtedy do Krotoszyńskiego złotego medalu.

- Jak wspominałeś, zostałeś powołany na turniej polsko-niemiecki. Jakie wrażenia przywiozłeś z zagranicy?

- Od dzieciństwa lubię ten sport, jednak dopiero w liceum moja sprawność fizyczna zaczęła nabierać kształtów. Właściwie „znalazł” mnie pan Aleksander Sobczyk, nauczyciel wychowania fizycznego. Pod jego okiem rozpoczynaliśmy z kolegami ćwiczenia, to jeszcze nie były treningi. Krok po kroku pokonywaliśmy coraz to większe wysokości, aż do momentu, kiedy trzeba było zastanowić się, czy nie nadszedł już czas, żeby zacząć myśleć o sporcie poważniej. Początkowo reprezentowałem klub CALISIA Kalisz, lecz atmosfera towarzysząca treningom pozostawiała wiele do życzenia. Skontaktowaliśmy się więc z moim obecnym trenerem, który „ściągnął” mnie do puszczkowskiej JUVENII. Klimat panujący w tym klubie bardzo mobilizuje. Organizacyjnie wszystko zapieczętowane jest zawsze na ostatni guzik, a - co najważniejsze - w JUVENII czujemy się jedną wielką rodziną.

- Jak sobie radzisz z obciążeniami treningowymi?

- Trenuję dopiero od roku i zaczynam sobie zdawać sprawę z tego, jak ciężkie mogą być zajęcia sportowe. Po sezonie letnim trenuję siedem razy w tygodniu, zawsze przez mniej więcej dwie godziny. Zimą przechodzę na cykl sześciodniowy. Na początku sezonu halowego (styczeń) trenuję pięć razy w tygodniu. Każdego dnia mam inne zadanie do wypełnienia. Chyba najczęściej wysiłku kosztuje mnie kształtowanie cech motorycznych, zwłaszcza siły. Bardzo często po tego rodzaju treningu nie mam ochoty już na nic.

- Nie jest tajemnicą, że uprawianie sportu kosztuje. Kto finansuje Twoje sportowe poczynania?

- Rodzice. Początkowo wszystko wykładali z własnych kieszeni. Teraz trochę się to zmieniło. Dzięki wejściu do kadry narodowej juniorów otrzymałem dobrej jakości strój sportowy, mimo to nie wyobrażam sobie dalszych startów bez wsparcia rodziców.

- Chodzisz do trzeciej klasy liceum. Jak zamierzasz łączyć naukę z życiem sportowym?

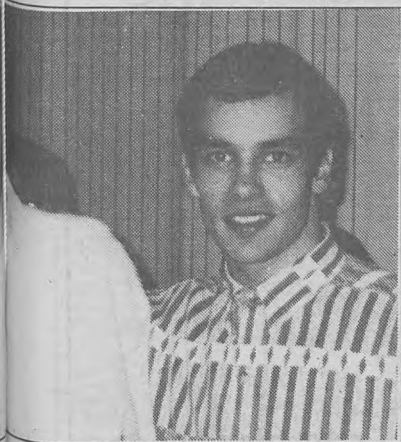
- Na razie odbywało się to bez większych kłopotów. Staram się, aby nauka pozostawała na pierwszym miejscu. Nie ukrywam, że dzięki wyrozumiałości nauczycieli naszego LO mogłem realizować zamierzenia sportowe, pamiętając jednak o nauce. Oczywiście w przyszłości chciałbym zdać maturę i dostać się na studia. Być może będzie to Akademia Wychowania Fizycznego. Koncepcji mam jednak kilka i nie sposób powiedzieć, co wybiorę. Czas pokaże.

- Jakle są Twoje sportowe marzenia?

- Chciałbym dobrze skakać wwyż. W bliższej perspektywie liczę na dobry występ pod koniec sierpnia w Mistrzostwach Polski Szkolnego Związku Sportowego. Chciałbym też wziąć udział w Mistrzostwach Europy Juniorów, wiem jednak, że czeka mnie jeszcze ciężka praca. Uważam, że wszystkie, nawet najbardziej nierealne marzenia, prędzej czy później się spełniają.

- Życzę sukcesów i spełnienia marzeń, dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał
Damian Muszyński



Fot. Arch.

marzycie Artura Partyki i jego żony

- Nie wyobrażasz sobie, jaka to satysfakcja nosić koszulkę z orłem na piersi i dużym napisem: Polska. Byłem bardzo dumny, że mogłem reprezentować nasz kraj. Zawsze o tym marzyłem, nie sądziłem tylko, że może się to stać tak szybko. W Niemczech zająłem drugie miejsce, jestem bardzo zadowolony z tego występu.

- Myślisz, że niewiele osób zdaje sobie sprawę z tego, jak dużą rolę w uprawianiu przez Ciebie dyscypliny sportu odgrywa trener. Czy podzielasz swoją opinię?

- Faktycznie, dobry trener to połowa sukcesu. Ja trafiłem wyjątkowo dobrze. Moim trenerem jest Jarosław Jagaciak, jeden z najlepszych polskich specjalistów w tej dyscyplinie. Pracuje wyjątkowo rzetelnie i sumiennie, jest wspaniałym człowiekiem. Dzięki niemu nie mam kłopotów z psychiką podczas startów. Pan Jagaciak potrafi mnie rozluźnić, nawet wtedy, gdy stoję na rozbiegu. To bardzo pomaga, wtedy czuję, że nie jestem sam. Trener bardzo przeżywa moje starty, lecz nigdy nie sprawia wrażenia zdenerwowanego. Jego wielkim atutem jest umiejętność rozmawiania z zawodnikiem. Najczęściej nie rozmawiamy o sporcie, tylko po prostu o życiu.

- Jak to się stało, że zacząłeś trenować skok wwyż?

owy LEO CLUB jest organizatorem kilku akcji, o których chcielibyśmy przypo-

konwencji Klubów LEO, Gdańska i Poznania. znalazł się czas na ogni-

wadzone zostały: zbiór- go tudzież przedszkoli we spojrzenie na ciało SP nr 3.

adunku darów dla powo- nebywającym w naszym kole Podstawowej nr 7, były wybory miss i mi- i nagrodami ufundo- gracją i elegancją wy-

kazali się: Majka Kupper i Mirek Wyduba.

Już w marcu przyszłego roku młode lwy podejmą wielkie wyzwanie, organizując V Europejską Konwencję Klubów LEO. Na spotkanie przybędą goście z dziewiętnastu krajów naszego kontynentu. Krotoszyński klub rozpoczął już gromadzenie funduszy na ten cel, podejmując się drobnej działalności zarobkowej, nie ukrywa jednak, że liczy również na sponsorów. Konwencja ma posłużyć szerszej wymianie doświadczeń klubowych, gdyż dotychczas tylko niektórzy z członków LC mieli okazję zapoznać się ze sposobem pracy organizacji w innych państwach - poprzez uczestnictwo w specjalistycznych obozach: Robert Kaźmierczak w Irlandii, Joanna Bar w Niemczech. Obecnie Joasia, pełniąc funkcję prezydenta krajowego, dzięki pomocy niemieckiego i krotoszyńskiego klubu przebywa na konwencji w Helsinkach.

(wb)

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

Wystarczy mieć stały dochód w wysokości 480 złotych brutto (pensja, emerytura, renta). Udzielamy pożyczek w wysokości:

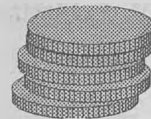
od 500 do 800 złotych - bez poręczyciela
od 801 do 3000 złotych - jeden poręczyciel
od 3001 do 10.000 złotych - dwóch poręczycieli

Oprocentowanie miesięczne: 1,32 %

MINIMUM FORMALNOŚCI, MIŁA OBSŁUGA!

ul. Rawicka 1, Krotoszyn, tel. 725-42-95.

Czynne: poniedziałki, środy i piątki, godz. 9.00 do 15.45



NIE TAKI DIABEŁ STRASZNY...

Jezeli n nie wiesz do czego służy fax-modem n nie widzisz różnicy pomiędzy siecią Internet a intranet n słowo Access kojarzy Ci się z akcją n windows to dla Ciebie po prostu angielskie słowo n masz problem z właściwą interpretacją danych n zarządzanie Twoją Firmą sprawia Ci trudności n nie wiesz jak zabezpieczyć swoje dane

Skorzystaj z programu bezpłatnych szkoleń w "CENTRUM DORADZTWA KOMPUTEROWEGO DLA BIZNESU". Uzyskasz tu niezbędną pomoc przy wyborze sprzętu komputerowego dla Twojej firmy

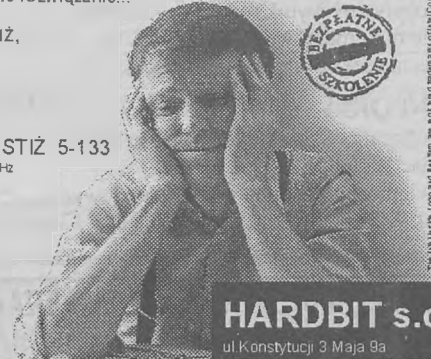
Wybierz optymalne rozwiązanie...

...komputery
OPTIMUS PRESTIŻ,
YOUNG,
STANDARD

OPTIMUS PRESTIŻ 5-133

Procesor Pentium®133 MHz
Płyta gł. Intel-ATX
FDD 1.44 MB
16 MB RAM, HDD 1,6 GB
Karta grafiki 2 MB PCI
Karta dźwiękowa
CD ROM 12xIDE
VIRUS, klawiatura 101
syntezator mowy,
abonament Internet.

Cena
3579 zł +VAT



HARDBIT s.c.

ul. Konstytucji 3 Maja 9a
63-700 Krotoszyn tel. (0-62) 72-57-206

Dobra Okazja

sp. z o.o.

zaprasza do
nowo otwartego
sklepu przy
ul. Zacisze 2
w Krotoszynie



DŻINSY

Sprowadzane z Niemiec
używane
tanie spodnie dżinsowe
markowych firm
Wiele różnych
rozmiarów i kolorów

Czynne: **poniedziałki, środy, czwartki: 10.00 - 17.00, wtorki, piątki: 8.00 - 16.00; soboty: 10.00 - 13.00**

POLICEALNA SZKOŁA EKONOMICZNA w Krotoszynie

Zakładu Doskonalenia Zawodowego
(o uprawnieniach szkoły publicznej)

**przyjmuje kandydatów
na rok szkolny 1997/98
na kierunki kształcenia:**

- ☛ technik ekonomista w specjalności
finanse i rachunkowość
- ☛ technik informatyk

Nauka trwa dwa lata,
prowadzona jest w trybie zaocznym.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

pozytywny wynik rozmowy kwalifikacyjnej oraz złożenie dokumentów: podanie, życiorys, świadectwo ukończenia szkoły średniej, 2 zdjęcia.

INFORMACJA - ZAPISY:

Policealna Szkoła Ekonomiczna ZDZ
Plac Wolności 5 - sekretariat
(w gmachu Zespołu Szkół Zawodowych nr 2)
tel. 725-20-28.

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE

"CEBET" Wacław Kaźmierczak, Krotoszyn, ul. Przemysłowa 16
Tel. (062) 725-32-41, transport wew. 372, domowy 378

oferuje usługi w zakresie:

- remonty samochodów ciężarowych i przyczep
- przewóz materiałów: samochody o ład. 12t-20t (sam. typu: Kraz, Kamaz, Jelcz)
- rozładunek i załadunek materiałów sypkich (ładownia typu MPS)
- nawożenie terenów masami ziemnymi (koszt tylko transportu)
- produkcja materiałów budowlanych z betonu
- handel materiałami budowlanymi (cegła, dachówka, żwir, piasek)

HURTOWNIA

"RYZA"
Krotoszyn, ul. Stawna 57
Tel. (062) 725-29-06

- artykuły szkolne
- pełne wyposażenie
- papier komputerowy i ksero
- laurki okolicznościowe i pocztówki
- opakowania atestowane
- papier pakowy, woreczki, torebki, reklamówki
- art. higieniczne
- drobne zabawki
- lampiony, znicze, świeczki
- serwetki, baterie

ZAPRASZAMY od 8⁰⁰ do 19⁰⁰
w soboty od 8⁰⁰ do 13⁰⁰



Hurtownia Wyrobów Monopolowych i Napojów Chłodzących

Krotoszyn, ul. Kościuszki 10
tel. (0-64) 254 251

poleca



Wódki czyste i gatunkowe
(patronat „Polmos” Poznań)

Koniaki i likiery
Wina i szampany

**Możliwość
transportu**

Naturalne soki owocowe
o uznanej renomie rynkowej
Piwo i napoje chłodzące
Wody mineralne

**Hurtownia współpracuje
wyłącznie z wytwórcami.**

**Zapraszamy codziennie
w godz. od 8.00 do 16.00
w soboty od 8.00 do 12.00**

ŚWIAT DZIECKA
Krotoszyn, Rynek 13

DOM OBUWIA
Krotoszyn, Rynek 8

zapraszają na zakupy

**oferując duży wybór artykułów
szkolno-papierniczych**

- zeszyty
- tornistry

**odzież i obuwie szkolne
duży wybór obuwia damskiego i młodzieżowego
torebki**

czynne codziennie 10.00-18.00, sobota 10.00-13.00



**POSŁUCHAJ
NASZYCH
PŁYT**



NIDA GIPS

**WIELKA
LETNIA PROMOCJA
PŁYT GIPSOWO - KARTONOWYCH**

10% RABATU

MATERIAŁY BUDOWLANE

Krotoszyn - ul. 56 Pułku Piechoty 1
tel. (062) 725-22-51 w. 349

- * PŁYTY GIPSOWO-KARTONOWE
- * KONSTRUKCJE, AKCESORIA, NARZĘDZIA
- * GIPSY TYNKARSKIE, SZPACHLOWE
- * SUFITY PODWIESZANE
- * WĘŁNA MINERALNA
- * STYROPIAN SEZONOWANY M15, M20
- * KLEJE, FUGI DO GLAZURY
- * SYSTEMY DOCIEPLEŃ ELEWACJI
- * POROTHERM - NOWA GENERACJA CEGIEŁ
- * OKNA, FOLIE DACHOWE
- * PAPA, LEPIK, BITGUM

**Reklama w
„Rzeczy Krotoszyńskiej”
STRZAŁ W**





**63-760 Zduny, ul. Kobylińska 33 (dawny SKR)
tel. 721-51-21, 721-51-22 fax 721-50-69**

- ➡ hurtownia art. spożywczych i napojów
- ➡ market spożywczo - przemysłowy
- ➡ hurtownia środków do produkcji rolnej
- ➡ opału i materiałów budowlanych
- ➡ stacja paliw płynnych - E 94, ON
- ➡ oleje, akcesoria samochodowe -
- ➡ duży wybór najniższe ceny!

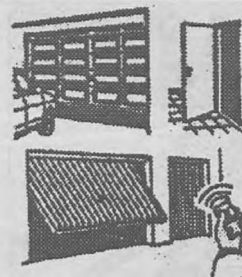
**SPRZEDAŻ
CUKRU
po atrakcyjnych
cenach**

UWAGA!
Dla odbiorców i firm ściśle współpracujących
z Cukrownią i Agro-Centrum w Zdunach
- Karta Stałego Klienta, upoważniająca
do uzyskania rabatów.



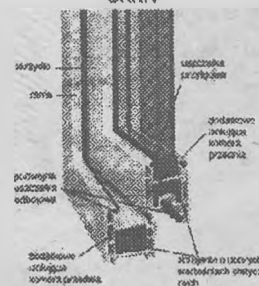
ZAPRASZAMY
pon.- pt. w godz. 7⁰⁰ - 18⁰⁰
w soboty w godz. 7⁰⁰ - 15⁰⁰

HÖRMANN
Bramy garażowe i przemysłowe



Bramy garażowe,
segmentowe, rolowane,
uchylne, zdalnie
sterowane napędy

REHAU
OKNA



okna, drzwi balkonowe,
tarasowe, wloty
sklepowe, drzwi
wejściowe, rolety



Bezplatny pomiar
Zakup za gotówkę i na raty

PPH WIMAR s.c.

Jarocin, ul. Poznańska 13, Tel. (062) 747-38-02

Autoryzowany przedstawiciel BRASS Polska,
LECH-POL oraz VELUX Polska oferuje:

Dachówki betonowe BRAAS:

- w czterech rodzajach: frankfurter, taunus, doppel S, altdeutsche
- w kolorach: klasycznym czerwonym, ciemnobrązowym,
granitowym, brązowym, ceglanym

Systemy rynnowe BRAAS StabiCor nowość- rynny w kolorze miedzi

GUMKOWSKI
Ceramika Budowlana

- ceramiczne dachówki zakładkowe
w kilku kolorach
- cegły klinkierowe

Ponadto oferujemy pełen asortyment galanterii dachowej



Przedsiębiorstwo Wielobranżowe

WOJCIECH CZAŁKA

ul. Przyjemskich 24
63-720 Koźmin Wlkp. tel/fax (062) 721-68-68

VELUX
OKNA DO PODDASZY



Autoryzowany przedstawiciel BTS Dachkeramik oferuje:

Dachówki ceramiczne karpiówki:

- w wykrojach: półokrągłym, prostym, segmentowym,
kościelnym, łukowym, sześciokątnym, gotyckim
- w kolorach: naturalnej czerwieni, miedzianym, czarnym plamistym, ceglastym,
kasztanowym, płomiennym, ziemistym oraz każdym innym na zamówienie
- o powierzchniach: szczołkowanej, gładkiej, chropowatej, czesanej, żłobkowanej
- pustaki termoizolacyjne BTS System

Ponadto: do wszystkich typów dachówek oferujemy dachówki wentylacyjne,
kalenicowe, okapowe, szczytowe, pulpitowe, wyrównawcze, wywietrzniki, wyjścia antenowe,
pięć typów gąsiorów, ozdoby dachowe oraz dachówki wieżowe.

Miasto i Gmina Krotoszyn

ogłasza:

przetarg nieograniczony na utwardzenie alejek gruntowych w kwaterze wojskowej na cmentarzu parafialnym przy ul. Raszkowskiej w Krotoszynie

Oferty należy składać zgodnie z wymogami określonymi w specyfikacji istotnych warunków zamówienia, którą można otrzymać w Urzędzie Miasta i Gminy w Krotoszynie ul. Kołłątaja 7 - Wydział Gospodarki Komunalnej, pok.35A.

Termin Składania ofert upływa dnia 8 września 1997r. o godz. 9.00

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 8 września 1997r. o godz. 10.00.

Miasto i Gmina Krotoszyn

ogłasza
przetarg nieograniczony

na wykonanie prac elektrycznych w zakresie modernizacji oświetlenia ulicznego z zastosowaniem opraw stylowych energooszczędnych na ul. Zdunowskiej w Krotoszynie.

Oferty należy składać zgodnie z wymogami określonymi w specyfikacji istotnych warunków zamówienia, którą można otrzymać w Urzędzie Miasta i Gminy w Krotoszynie, ul. Kołłątaja 7, Wydział Gospodarki Komunalnej pok. 35.

Termin składania ofert upływa dnia 8.09.1997r. do godz. 9.00

Otwarcie ofert nastąpi 8.09.1997r. o godz. 11.00 w siedzibie zamawiającego.

FIAT

Samochody za gotówkę i na raty bez poręczycieli.

Fiat 126 ELX-Maluch, Cinquecento, Uno, Punto, Bravo, Brava, Marea, Ducato.

UWAGA!
OKAZJA!

Samochody Fiat 126 ELX- Maluch sprzedajemy w **STARYCH CENACH** z **BEZPŁATNĄ KONSERWACJĄ**.

Samochody Cinquecento 704 Young sprzedajemy z **BONIFIKATĄ 1.000 zł.**

i polecamy **PROMOCYJNE UBEZPIECZENIE WARTA - FIAT**

Oferta ważna do końca sierpnia!
Ilość samochodów ograniczona!

P.P. „POLMOZBYT”
Zakład Usługowo-Handlowy
ul. Wrocławska 140a
63-800 Gostyń
Tel. 5720-035, 5720-042
czynny codziennie: 8.00-16.00
w soboty: 8.00-14.00

POLMOZBYT TWOJĄ FIRMA

Delicje Alicji



Fot. Arch.

Póki mamy świeże, sezonowe warzywa, warto je wykorzystać do zrobienia wspaniałych potraw i domowych przetworów. Słoiki wypełnione sałatką, na którą przepis dzisiaj podaję, zimą będą smakowitym wspomnieniem upalnego lata.

SAŁATKA WIELOWARZYWNA

Składniki

0,5 kg ogórków, 0,5 kg cebuli, 0,5 kg marchwi, 0,5 papryki (najlepiej czerwonej, ale może być też zielona czy żółta)

Zalewa

1 szklanka octu, 0,5 szklanki oleju słonecznikowego, 1 szklanka cukru, 4 łyżki soli, pieprz mielony do smaku.

Wykonanie

Ogórki obrać i pokroić w cienkie talarki. Marchew oskrobać i zetrzeć na

tarce o dużych oczkach. Paprykę oczyścić, pokroić na piórka. Warzywa wymieszać w dużym naczyniu tak, aby połączyły się z sałatką. Następnie kolejno wlać ocet, olej, wsypać cukier, sól, pieprz do smaku. Całość dobrze połączyć i postawić pod przykryciem (z czystej białej ściereczki) na około 24 godz. Po tym czasie sałatkę przelać do czystych słoiczek, zakręcić i pasteryzować około 10 min. Sałatka ta jest świetnym dodatkiem do obiadu lub kolacji.

SAŁATKA Z LETNIEGO OGRODU

Składniki

Po kilogramie - marchwi, kapusty białej, kapusty włoskiej, świeżych ogórków, pomidorów, czerwonej papryki, jabłek, 50 dag cebuli, pół szklanki cukru, 2 garstki soli, 3 listki laurowe, kilka ziaren ziela angielskiego, szklanka oliwy z oliwek (nie olej!), szklanka octu sześcioprocentowego.

Wykonanie

Wszystkie warzywa dokładnie umyć. Marchew obrać, zetrzeć na tarce o dużych oczkach. Warzywa włożyć do dużego garnka, wlać oliwę, dodać cukier, sól i przyprawy. Od chwili wrzenia gotować 20 min.. Pod koniec gotowania wlać ocet. Sałatkę wraz z zalewą włożyć do czystych, najlepiej półlitrowych słoiczek, zamknąć i pasteryzować od 20 do 25 minut.

Życzę smacznego!
Alicja Stefańska

Czyte słówka

KUPON

na bezpłatne podziękowania oraz życzenia imieninowe, urodzinowe, rocznicowe, ślubne i inne.

Uwaga! Wypełniony kupon można przesać na adres redakcji pocztą lub wrzucić do skrzynki „Rzecz” (na budynku przy ul. Sienkiewicza 2A).

Z okazji 30-tych Urodzin kochanej Danusi z Kalisza spełnienia wszystkich marzeń, dużo uśmiechu na twarzy życzę „Michu”

Serdeczne życzenia dla Wojtka C. z okazji Urodzin od przyjaciółki z Krotoszyna

Pozdrowienia dla wspaniałych kumpi Remigiusza G. i Marcina C. ślą: Justyna, Ala i Dana PS. Dziękujemy za spędzony wspólnie czas

W dniu Imienin wszystkiego najlepszego, stu lat życia, a od Asi i Artura gorące buziaki dla kochanej Mamusi i Babci

Róży Matuszewskiej przesyłają Basia i Jurek

Życzenia Imieninowe wujkowi Jackowi składa Łukasz z rodzicami, dziadkiem, Kingą i Edytą

Kochanemu mężowi Jurkowi Mirowskiemu z okazji Imienin i 12 rocznicy Ślubu dużo zdrowia, szczęścia, żadnych trosk i dalszych wspólnych rocznic życzę żona z dziećmi

Z okazji 25-tych urodzin miłej koleżance Eli z Kalisza wszystkiego, co najlepsze, życzę Andrzej z Krotoszyna

Jeśli wplacisz, to nie stracisz,
gdy zabraknie, to wypłacisz.

Hasło: Dorota Klima, I. 12



Rysunek: Marieta Kubiak, I. 11

Dziesięć uczestników konkursu „Bank Przemysłowy w oczach dziecka”

- możliwość pobierania odsetek co miesiąc
- lokaty na dowolne terminy
- negocjowanie wysokości oprocentowania dla wyższych kwot



BANK PRZEMYSŁOWY SA w ŁODZI

Oddział w Kaliszu, ul. Śródmiejska 27, tel. (0-62) 767-30-70; Filia w Koninie, Al. 1 Maja 15, tel. (0-63) 45-64-23;
Punkt Bankowy w Krotoszynie, Rynek 32, tel. (0-62) 725-28-41; Oddział w Luboniu, ul. Sikorskiego 44, tel. (0-61) 813-14-11

Obiecujący początek

Po efektownym zwycięstwie krotoszyńskiej ASTRY nad WKS Wieluń (5:1) ze Zbigniewem Franiakiem, trenerem naszych piłkarzy, o zawodnikach i ambicjach zespołu rozmawiał Witold Garbarek. Fragmenty tej rozmowy przedstawiamy poniżej.

- Jak Pan ocenia postawę piłkarzy w dzisiejszym meczu?

- Jestem zadowolony z wyniku, choć tajemnicą zostanie, dlaczego przynajmniej jedna z trzech zdobytych przez nas dodatkowych bramek nie została uznana. Nie będę się na ten temat wypowiadał. Poza tym w dalszym ciągu trochę kuleje u nas skuteczność, więc wynik spotkania nie jest taki, jakiego można by oczekiwać.

- W trakcie letniej przerwy między rozgrywkami odeszły z ASTRY kilku piłkarzy z podstawowego składu, w ich miejsce pojawili się nowi zawodnicy. Co Pan sądzi o tych przetrasowaniach i o przygotowaniu zespołu do sezonu?

- Dwaj nowi zawodnicy - Jarosław Szuba i Przemysław Mingie - doszli dopiero w ostatnim tygodniu przed rozgrywkami. Trudno było przewidzieć, jaki będzie efekt ich gry, tym bardziej, że straciliśmy prawie wszystkich z ofensywy. Uważam jednak, że zmiany wpłyną korzystnie na zespół. Nowi piłkarze szybko zostali zaakceptowani przez pozostałych graczy. Zespół jest dobrze przygotowany do sezonu, co widać na boisku.

Kiedy poprawimy skuteczność, powinniśmy się znaleźć w pierwszej siódemce.

- Czy ASTRA będzie walczyć tylko o utrzymanie się w III lidze, czy też będzie walczyć o awans do grona drugoligowców?

- Przede wszystkim chcemy się utrzymać, a co będzie dalej, to trudno przewidzieć. Rozegraliśmy dopiero trzy mecze, dlatego nie wiem, jak będzie dalej. W każdym razie początek jest obiecujący.

- Był Pan trenerem w znanych klubach, jak I.ECH Poznań czy ZAWISZA Bydgoszcz. Jak na tym tle wypada ASTRA, szczególnie w sprawach organizacyjnych?

- Krotoszyńscy działacze są pełni dobrych chęci i w dalszym ciągu się uczą. Myślę, że z biegiem czasu wszystko się poukłada. Uporządkowana została kwestia umów z piłkarzami - są one już podpisywane, jak należy, gdyż takie rzeczy jak sprawa Wieczorka, nie powinny mieć miejsca.

- Czy Krotoszyń jest w stanie utrzymać, w przyszłości bliższej lub dalszej, drugoligową drużynę?

- Z tym pytaniem należałoby się zwrócić do władz miasta i największych firm. Oprócz spraw organizacyjnych trzeba by rozwiązać wówczas sprawy finansowe - różnica między drugą a trzecią ligą oznacza tu stu procentowy skok. To oczywiście, że jeśli nadarzy się szansa na walkę o awans, podejmiemy ją, ale bardzo trudno byłoby, korzystając z obecnych środków, utrzymać się w drugiej lidze.

(wig)

O tym, że poziom klasy międzyokręgowej jest wysoki, przekonał się nasz beniaminek z Koźmina. BIAŁY ORZEŁ, który 15 sierpnia przegrał wyjazdowy mecz z ZENITEM Międzybórz 1:3. Koźmińska drużyna - wicelider po pierwszej kolejce - po drugiej turze rozgrywek zajęła szóstą pozycję.

Lekcja dla koźminian

Natomiast 17 sierpnia na swoim boisku Biały Orzeł zakończył spotkanie z ISKRĄ Dobroń z rzadko spotykanym wynikiem 10:1. Zespół z Koźmina grał bardzo dobrze, utrzymując przez cały mecz zdecydowaną przewagę. Najskuteczniejszym napaśnikiem, strzelającym cztery gole, okazał się Dariusz Maciejewski. Dwie bramki zdobył Rafał Marcinia, po jednej: Mariusz Frąckowiak, Grzegorz Wyduba, Piotr Spychała i Dariusz Stasiak.

Obecnie liderem jest WARTA Sie radz. BIAŁY ORZEŁ zajmuje czwarte miejsce.

(pe)

(wb)

Więcej takich spotkań, a o los ASTRY będziemy spokojni - mówiono po zwycięstwie (5:1) nad WKS Wieluń.

ASTRA na piątkę

Rzeczywiście, pierwsza połowa, zakończona wynikiem 4:0, przebiegała pod dyktando ASTRY. Zdecydowane i szybkie ataki co chwilę nękały gubiącą się obronę gości. Krotoszyńscy nie załamały dwie nie uznane (na początku) bramki. W siedemnastej minucie Adam Sadowski zdobył prowadzenie z „jedenastki”, a faul obrońcy na Przemysławie Mingie w dwudziestej siódmej minucie podwyższył wynik. Goście nie byli w stanie skutecznie się przeciwstawić i w końcówce tej połowy Mingie strzelił trzecią bramkę, a Krzysztof Wlewior - czwartą, po dośrodkowaniu z rzutu karnego.

Po przerwie Marek Pawlak wykorzystał chwilowe rozluźnienie obrońcy gospodarzy, sędzia jednak nie

uznał kolejnej bramki ASTRY. W pięćdziesiątej trzeciej minucie Grzegorz Idzikowski uwięził skuteczną grę naszego zespołu piątą bramką. Losy meczu zostały przesądzone. Tempo nieco spadło, ale do końca krotoszyńscy kontrolowali sytuację na boisku, zbierając zasłużone brawa.

Od niedawna trzecim nowym w ASTRZE piłkarzem jest Jarosław Szuba, dwudziestolatek z poznańskiego LECHIA.

W trzeciolikowej tabeli prowadzą: MIEN Lipno i PIOTRCOVIA (7 punktów), ASTRA, z sześcioma punktami, zajmuje piąte miejsce. Wkrótce trudny, derbyowy pojedynek w Kaliszu z KKS.

(wb)

Miłośnicy walczą

Krotoszyński zespół Miłośników Piłki Nożnej w drugiej rundzie wojewódzkich rozgrywek eliminacyjnych Pucharu Polski pokonał (4:2) drugą SOLARBUDE Raczyce. Bramki zdobyli: Tomasz Stawik, Zdzisław Adamczewski, Leszek Nowak i Przemysław Jasik.

(wb)

Nagrodzeni kibice

Dodatkową atrakcją spotkania ASTRA - WKS Wieluń było ufundowanie przez Leszka Kulkę, kandydata na posła z Unii Wolności, nagrody dla strzelca pierwszej bramki dla ASTRY. Był nim Adam Sadowski. Kandydat Kulka ufundował też pięć kartonów wstępu na mecze ASTRY, które otrzymali kibice: Marek Staniewski, Stanisław Naskręt, Wiesław Kmiecik, Andrzej Zymański. Bolesław Kasprzak. Gratulujemy!

(wb)

Duże emocje towarzyszyły meczowi GÓRNIK - ASTRA, w którym tym razem szczęście dopisało krotoszyńskiemu. Po początkowo bardzo wyrównanej grze w trzydziestej dziewiątej minucie Jarosław Szuba zdobył dla nas prowadzenie, ale już wkrótce wynik wyrównał jeden z piłkarzy gospodarzy. W sześćdziesiątej trzeciej minucie Krzysztof Gościński strzelił następnego gola, po czym w euforii zdjął koszulkę, za co otrzymał, zgodnie z przepisami, żółtą kartkę. Czerwoną kartkę ukarano kłodawianina Sławomira Twardygrosza. Przed końcem meczu padły jeszcze dwie bramki: jedną zdobył GÓRNIK, następną nasz zawodnik Przemysław Mingie - wykorzystując błąd bramkarza gospodarzy.

Emocje w Kłodawie

Zakończenie meczu z wynikiem 3:2 dla ASTRY nieomal nie doprowadziło do samosądu nad sędzią, prawdopodobnie GÓRNIK złożył oficjalny protest.

(wb)

Letnie koszykówki granie

Zagraj z żoną, mężem, dziewczyną, synem, córką, kolegą, koleżanką - zachęcali organizatorzy do sprawdzenia siebie w koszykówce dwuosobowej. I zaczęli, bo siedem zespołów się zgłosiło: Paweł Haszek, Wojtek Kaluźny; Marcin i Jakub Leciej; Szymon i Piotr Fabis; Mariusz Formanowski, Paweł Jaworski; Jerzy i Robert Rędzikowski; Piotr Kabaciński, Piotr Wexej; Waldemar Wronecki, Andrzej Piotrowski. Zespoły podzielono na dwie grupy, w których rozgrywano mecze „każdy z każdym”. Dwa najlepsze zespoły z grup rywalizowały o finał. Było bardzo ciekawie.

W pierwszym półfinale lepsi okazali się Jerzy i Robert Rędzikowski, zwyciężając 21:20. W drugim półfinale Waldemar Wronecki i Andrzej Piotrowski pokonali przeciwników 16:13. W meczu o trzecie miejsce Jaworski i Formanowski zwyciężyli Fabisów 18:15. W finale po ciekawym meczu para Wronecki, Piotrowski pokonała Rędzikowskich 20:16.

W konkursie rzutów zwyciężył Szymon Fabis, który tym sposobem załatwił sobie bezpłatny wstęp na basen do końca sierpnia. Zwycięzcy: Andrzej Piotrowski i Waldemar Wronecki przekazali swoją nagrodę (piłki) na rzecz UKS „Osemka”.

Organizatorami tego pierwszego turnieju letniej koszykówki byli: Stowarzyszenie SZANSA przy Ośrodku Profilaktyki Środowiskowej oraz Ośrodek Sportu i Rekreacji. Nagrody ufundowali: Leszek Kulka - kandydat na posła z Unii Wolności, Browar Krotoszyń, „Ziemia Krotoszyńska”.

(pe)

(wb)



ROZMOWA NIE KOSZTUJE NIC...

Wcześniej umów się telefonicznie pod nr 725-25-53 lub 725-70-54.

*Czujesz się młodo,
masz dużo energii,
chcesz coś zmienić
w swym życiu?
W firmie produkcyjnej
średniej wielkości,
z dobrymi kontaktami
zagranicznymi,
możesz znaleźć*

*miejsce dla siebie
teraz lub w przyszłości.*

MW - Systemy Aluminiowe i PCV

Gwarancja

Mistrzostkie

Wykonanie

Okna, drzwi, witryny,
wiatrołapy, rolety,
ścianki działowe

super niekie ceny

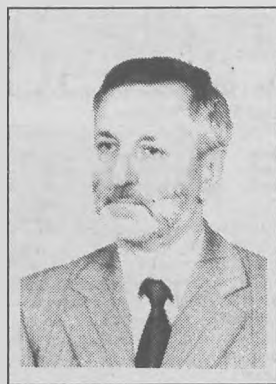
BEZ WAD NA 100 LAT

ul. Zamkowa 23
63-720 Koźmin Wlkp.
tel. (0-62) 216074, 216630

Rolety okienne

- dodatkowy rabat -

Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.00, w soboty 8.00 - 14.00



Fot. Arch.

Krotoszynianie wspominają

Doznałem wiele dobra

ziomek, a wyznaczona norma była tak znaczna, że dziecko z wielkim trudem mogło ją wykonać. Powagę szkoły często wzmacniał policjant, który razem z nauczycielką oceniał, czy norma została spełniona. Czas nauki ograniczono do czternastego roku życia ucznia, ponieważ uznano, że to był odpowiedni wiek do podjęcia pracy. Zostałem więc robotnikiem w magazynie, a moja praca polegała na noszeniu pięćdziesięciokilogramowych worków. Zbyt warte siły fizycznej szybko zdyskwalifikowały mnie do jej wykonywania. Z woli urzędu pracy (czyli Arbeitsamtu) zostałem uczniem krwawkiem.

Wyzwolenie Krotoszyna w 1945 roku przerwało moje terminowanie i zapoczątkowało okres nauki w Państwowym Gimnazjum i Liceum im. Hugona Kołłątaja w Krotoszynie. Edukację w pierwszej klasie gimnazjalnej rozpoczęliśmy w gmachu Liceum Pedagogicznego. Było nas osiemdziesięcioro. Thok panujący w klasie, zróżnicowanie wiekowe uczniów, a przede wszystkim poziom ich aktualnego wykształcenia powodował, że przypominała ona zbiorowość typowe dla wieży Babel. Należałem do grupy uczniów, którzy z dumą określali się mianem geniuszy, ponieważ jako absolwenci drugiej klasy szkoły podstawowej podjęliśmy naukę od razu w gimnazjum. Była to w istocie wyjątkowa grupa uczniów, których wiedza w większości przypadków ograniczała się do poziomu drugiej klasy podstawówki. Podczas czteroletniej edukacji profes-

orowie „Kołłątaja” nie tylko uzupełnili nasze niedostatki w wykształceniu, ale - co najistotniejsze - doskonalili nas przygotowując do dalszej nauki - do studiowania. Wspaniałych pedagogów, jak profesorowie K. Bąk, J. Duczmał, A. Gutsche, W. Krzak, J. Kołodziej, I. Mroczkówna, J. Mizera, K. Pomirski, M. Rychlicka, F. Siwik, darzyliśmy wielkim szacunkiem. Uzdolnienia pedagogiczne naszych wychowawców, wielką życzliwość dla młodzieży, wreszcie poczucie humoru spowodowały, że w pamięci tak silnie tkwi pobyt w tej uczelni.

Bardzo często profesorowie w sposób niebawale życzliwy, ale też i uszczypliwy, oceniali nasze wiadomości. Na przykład profesor Duczmał, po licznych doświadczeniach z gazem piorunującym uszkodził wszystkie miski. Byłem w grupie uczniów, którzy te uszkodzenia naprawili, co profesor skwitował: - *Na chemii to oni się nie znają, ale potrafili lutować miski więc w życiu sobie poradzą.*

Na jednym ze wspaniałych spotkań absolwentów profesor Siwik, gratulując nam sukcesów zawodowych, z powagą zakończył swoją wypowiedź stwierdzeniem, że gdyby nie jego pobłażliwość na lekcjach łaciny, do dnia dzisiejszego byłibyśmy uczniami ogólniaka. Za sprawą profesora Mizery w szkole wspaniale rozwijał się sport. Naturalna potrzeba ruchu, która nie była zaspokajana podczas okupacji i często organizowane zawody sportowe sprawiały, że liczna

grupa uczniów chętnie ćwiczyła i uczestniczyła w rozgrywkach. Troska o nasze wykształcenie, połączona ze starym poglądem na udział uczniów w sporcie pozaszkolnym, powodowała, że często w poniedziałki dyrektor L. Graja wizytował klasę tylko po to, żeby oświadczyć, iż za nasze uczestnictwo w takich zawodach zostaliśmy skreśleni z listy uczniów. Były to konsekwencje krótkotrwałe, gdyż po wyrażeniu skrupy natychmiast odzyskiwaliśmy prawa uczniowskie.

W moim przypadku zamiłowanie do sportu stało się czymś więcej niż przyjemnym spędzaniem wolnego czasu. Po zdaniu matury w 1950 roku podjąłem studia w Akademii Wychowania Fizycznego we Wrocławiu, na Wydziale Wychowania Fizycznego. Wyniesione ze szkoły zamiłowanie do sportu było tak silne, że podczas studiów i długo po ich ukończeniu uprawiałem sport wyczynowo, początkowo jako lekkoatleta, później jako zawodnik pierwszoligowej drużyny piłki ręcznej AZS we Wrocławiu. Uzyskałem też stopień trenera klasy mistrzowskiej.

Ukończyłem studia z dobrą lokatą, co umożliwiło mi podjęcie pracy na stanowisku asystenta w Katedrze Zespołowych Gier Sportowych. Moje zainteresowania naukowe koncentrowały się na badaniach, ogólnie rzecz ujmując, dotyczących teorii gier zespołowych oraz usprawniania metod treningu sportowców specjalizujących się w tych dyscyplinach sportu. Wspierany miłością rodziny (żona Elżbieta i syn Filip) systema-

tycznie pokonywałem kolejne stopnie w hierarchii zawodowej, uzyskując tytuły naukowy profesora nauk o kulturze fizycznej. Wyniki prac badawczych oraz doświadczeń zawodowych opublikowałem w książkach monograficznych: „Społeczne i metodyczne aspekty sportu klasyfikowanego”, „Zespołowa gra sportowa - studium” oraz w podręcznikach akademickich na temat treningu.

Z chwilą uzyskania samodzielności naukowej pełniłem w administracji uczelni funkcję dziekana Wydziału Wychowania Fizycznego, prorektora do spraw dydaktyki. Obecnie jestem kierownikiem Katedry Zespołowych Gier Sportowych oraz prorektorem do spraw nauki i współpracy z zagranicą.

Wspomnienia wywołują we mnie wrazenie, że miniony czas przypomina bieg, w którym linia startu jest jednocześnie linią mety. Towarzyszy mi przekonanie, że istotne dla mnie zdarzenia łączą się coraz silniej z rodzinnym miastem. Jest to związane nie tylko z osobami, które często spotykam: zamieszkałą w Krotoszynie Rodziną. Przyjaciółmi z lat szkolnych. Nauczycielami obecnie pracującymi w LO. Mam pewność, że wiąże się to z wszelkim dobrem, którego doznałem, mieszkając w Krotoszynie przy ulicy Kaliskiej.

Zbigniew Naglak

Serdecznie dziękujemy pani Urszuli Tomaszewskiej za przekazanie redakcji wspomnień profesora Naglaka.

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAM

SPRZEDAM 0.5 ha gruntu z możliwością podziału na działki budowlane (prąd, woda, telefon). Tel. 725-01-09.

SPRZEDAJĘ kozie mleko (1 l - 2.50 zł). Kontakt: ul. Ptasia 1, Krotoszyn. Jerzy Mizgalski.

SPRZEDAM tani Junkers. Tel. 725-07-26.

SPRZEDAM nowy scanner ręczny do PC z oprogramowaniem. Tel. 725-08-15.

SPRZEDAM komputer PC PENTIUM (16MB RAM, HDD 1.3 GB, monitor 14" LR NI), gwarancja. Tel. 725-33-85.

SPRZEDAM szczeniaki cocker-spaniel, 300 zł za sztukę. Tel. 071 314-94-37.

SPRZEDAM chłodziarkę do mleka na 3 konwie oraz saksofon tenor. Tel. 721-15-79.

SPRZEDAM rekreacyjną 0.58 ha. Zduny-Ostani Grosz. Tel. 721-50-43 (po 19.00).

SPRZEDAM suknie ślubne po atrakcyjnych cenach - komis, Krotoszyn.

ul. Słowiańska 23

SPRZEDAM tani komplet wypoczynkowy. Kontakt: Krotoszyn, ul. Koźmiska 64.

SPRZEDAM rottweilera - 3-letnią sukę z metryką. Tel. 725-23-50.

MOTORYZACYJNE

SPRZEDAM fordą eskorta 1.4. 1988 r. pięciodrzwiowy, niebieski metalik. Tel. 725-45-50.

SPRZEDAM skoda favorit 135 L (1.3). 1992 r. pierwszy właściciel, przebieg 22 tys. Tel. 725-06-05.

SPRZEDAM nissan sunny GLX 1.6. 1990 r. bogate wyposażenie. Tel. 725-06-05.

SPRZEDAM syrenę 105, w bardzo dobrym stanie, mały przebieg, zadbała na przeglądzie technicznym. Tel. 725-21-08.

SPRZEDAM tarcicę grubość 50 mm, ok. 12 m². Tel. 725-29-04.

SPRZEDAM nissan sunny 1.4 LX. 1 rej. 1989, 4-drzwi. Tel. (062) 725-05-32.

SPRZEDAM fiat 126 p, 1990 r. Zalesie Wielkie 34. Tel. Kobylin 27.

SPRZEDAM poloneza 1500, 1993 r. kolor wiśniowy, cena 10.200, możliwość zamiany na fiat 126p. Tel. 722-04-12.

WYDZIERŻAWIĘ, WYNAJMĘ

POSIADAM pokój do wynajęcia. Tel. 725-70-77 (8.00-10.00).

WYDZIERŻAWIĘ lub kupię garaż - rejon osiedli wokół szkoły podst. nr.8 i całej ul. Masłowskiego. Tel. 725-03-96 po 20.00 (od 18.08.97).

ODDAM w wynajem powierzchnię (od 20-1000 m²) na magazyn, biura, pracownie. Centrum Handlowe "Karamel". Kontakt: ul. Mickiewicza 3. Tel. 725-26-10, (061) 14-39-51, (061) 67-63-14.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie na parterze 100 m² na biura, gabinety lub inną działalność. Tel. 725-36-81.

ZAMIENIĘ mieszkanie własnościowe (38 m², 1-p, 2-pokoje, kuchnia, łazienka) na dwie kawalerki lub na dwa mieszkania po pokoju i kuchni. Tel. 722-00-04.

KUPIĘ

KUPIĘ mały dom może być do re-

montu lub duże mieszkanie. Tel. 725-02-44.

KUPIĘ domek lub mieszkanie w Krotoszynie, ewentualnie zamienię mieszkanie w bloku 1-piętro, 50 m² w Zdunach za dopłatą. Tel. 722-96-24.

KUPIĘ dom parterowy w Krotoszynie (może być do wykończenia). Kontakt: ul. Ostrowska 103, Krotoszyn.

KUPIĘ dom jednorodzinny w Krotoszynie lub zamienię na Wrocław. Tel. 725-08-40, (po 20.00).

RÓŻNE

ZA informację dot. możliwości kupna garażu (pozytywny skutek, w tym akceptowana cena i lokalizacja) płać 200 zł. tel. 725-03-96 Od 18.08.97.

POSZUKUJĘ mieszkania może być kawalerka lub pokój z kuchnią. Tel. 725-37-15.

ZLECĘ sprowadzenie lekko uszkodzonego samochodu osobowego. 1994r. Tel. 725-02-44.

Bezpłatne ogłoszenia drobne typu:

SZUKAM PRACY, ZATRUDNIĘ, SPRZEDAM, KUPIĘ, ZAMIENIĘ, ODDAM, POSZUKUJĘ ...

KUPON

28

Treść:

Dane ogłoszeniodawcy (do wiadomości redakcji):

imię i nazwisko:

adres (nr tel.):

Uwaga! Wypełnione i naklejone na kartkę kupony wysyłać na adres redakcji lub wrzucać do skrzynki „RK” (Sienkiewicza 2A).

Droży Państwo!

Informujemy, że nekrologi i krótkie teksty pożegnalne publikujemy na łamach „Rzeczy” nieodpłatnie. Prosimy o osobiste składanie ich w redakcji lub w Drukarni Krotoszyńskiej przy ulicy Floriańskiej 1.

(red.)

Odeszli...

Zofia Płóciennik - Krotoszyn (86 lat), Helena Berek - Krotoszyn (68 lat), Maria Marta Bohm - Krotoszyn (82 lata), Franciszek Bączyk - Krotoszyn (77 lat)

(7 - 13 sierpnia,
Urząd Stanu Cywilnego
w Krotoszynie)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 16 sierpnia zmarła w wieku 88 lat opatrzona Sakramentami św. nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia

ś†p.

**WŁADYSŁAWA
BYRDZIAK**

W smutku pogrążona
Rodzina

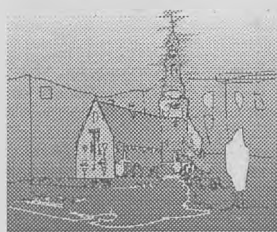
15 sierpnia zmarła przeżywszy 87 lat nasza Najdroższa Mama, Teściowa, Szwagierka, Ciocia i Kuzynka

ś†p.

**MARIA
WARCHALEWSKA**

O czym zawiadamiają
Córka z Mężem

RZECZ MIEJSKA i GMINNA



KROTOSZYN

APTEKI DYŻURNE

POD ORŁEM - Rynek 3, tel. 725-25-19; dyżur 21 VIII
ŚRÓDMIEJSKA - Mały Rynek, tel. 725-74-66; dyżur od 22 - 28 VIII

POSTOJE TAXI

Mały Rynek, tel. 725-23-04
Dworzec PKP, tel. 725-28-30

POGOTOWIA

Ciepłownicze - ul. 23 Stycznia, tel. 725-07-29
Energetyczne - ul. Słodowa 16, tel. 991, 725-21-79
Gazowe - ul. Osadnicza 1, tel. 992
Policyjne - ul. Zdunowska 38, tel. 997
Pożarowe - ul. Mickiewicza 29, tel. 998
Prasowe - ul. Sienkiewicza 2a, tel. 725-70-54, 725-25-53
Ratunkowe - ul. Mickiewicza 21, tel. 999
Wodno-Kanalizacyjne - ul. Słoneczna, tel. 725-42-41

TELEFONY

725-35-82 - informacja PKS
725-21-00 - informacja PKP
725-24-36 - kino PRZEDWIOŚNIE
725-73-27 - Młodzieżowy Telefon Zaufania (w wakacje nieczynny)
725-45-10 - Ośrodek Pomocy Społecznej
725-25-01 - Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt
725-42-00 - Straż Miejska
900 - centrala międzymiastowa
913 - biuro numerów (informacja)
905 - telegramy
914 - biuro napraw

URZĘDY POCZTOWE

Krotoszyn 1 - ul. Piastowska 35, czynny od poniedziałku w godz. 7.00-21.00, w soboty 8.00-13.00, w niedziele i święta nieczynny
Krotoszyn 2 - Dworzec PKP, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-21.00, w soboty robocze 8.00-13.00

KINO

„PRZEDWIOŚNIE”

21 VIII - „Batman i Robin” - sens. USA, od lat 15; godz. 18.00, 20.00
22 - 28 VIII - „Con Air - lot skazanców” - sens. USA, od lat 15; godz. 18.00, 20.00

KOŹMIN

Apteka - Stary Rynek 1, tel. 721-61-32 (czynna w godz. 8.00-18.00, w soboty do 13.00)

Apteka ZAMKOWA - ul. Krotoszyńska 6, tel. 721-65-24 (czynna w godz. 8.00-20.00, w soboty do 13.00)
Ośrodek Kultury - ul. Borecka 18, tel. 721-66-57

Policja - ul. Stęszewskiego 7, tel. 721-60-07

Przychodnia Rejonowa - ul. Borecka 25, tel. 721-60-57

Urząd Poczty - ul. Klasztorna 16, tel. 721-60-08 (czynny w godz. 8.00-18.00, w soboty robocze 8.00-13.00)

Urząd Miasta i Gminy - Stary Rynek 11, tel. 721-60-88 (czynny w godz. 7.00-15.00, w poniedziałki 8.00-16.00)

ROZDRAŻEW

Apteka - ul. Krotoszyńska 9, tel. 722-13-16 (czynna w godz. 8.00-15.30, w soboty 10.00-13.00)

Ośrodek Zdrowia - ul. Krotoszyńska 9, tel. 722-13-16

Policja - ul. Dworcowa 2, tel. 722-13-07

Urząd Poczty - tel. 722-13-98 (czynny w godz. 8.00-15.00, w soboty robocze 8.00-13.00)

Urząd Gminy - tel. 722-13-05 (czynny w godz. 7.00-15.00, w poniedziałki 9.00-16.00)

SULMIERZYCE

Apteka LEŚNA - ul. Krótka 1, tel.

722-31-35 (czynna w godz. 8.30-17.00, w soboty 9.00-13.00)

Dom Kultury - ul. Strzelecka 10, tel. 722-32-59

Policja - ul. Strzelecka 1, tel. 722-32-15

Przychodnia Rejonowa - ul. Krótka 1, tel. 722-32-13

Urząd Poczty - Rynek 23, tel. 722-32-40 (czynny w godz. 8.00-15.00, w soboty robocze 8.00-13.00)

Urząd Miejski - Rynek 12, tel. 722-32-01 (czynny w godz. 7.30-15.30, w poniedziałki 8.00-16.00)

ZDUNY

Apteka ALIFARM - Rynek 19, tel. 721-57-28 (czynna w godz. 8.00-18.30, w soboty 9.00-13.00)

Ośrodek Kultury - ul. Sienkiewicza 1, tel. 721-51-95

Policja - Rynek 6, tel. 721-50-07

Przychodnia Rejonowa - ul. Kolejowa 13, tel. 721-52-24

Urząd Poczty - tel. 721-55-47 (czynny w godz. 8.00-18.00, w soboty robocze 8.00-13.00)

Urząd Miasta i Gminy - Rynek 2, tel. 721-50-01 (czynny w godz. 7.00-15.00, w poniedziałki 8.00-16.00)



PIĄTEK 22.08.97

17.30 Oko w oko z Janem Marią Rokitą
18.00 Dom i ogród - poradnik (8)
19.00 PROGRAM LOKALNY
19.30 Rysunkowe plansze Bila Cosby'ego (20)
20.00 „Celuloza” - film fab. pol.
22.00 „Potwór na zamku” - horror USA

SOBOTA 23.08.97

18.00 „Celuloza” - film fab. pol. (powt.)
20.00 Rysunkowe plansze Bila Cosby'ego (21)
20.20 „Niewinni czarodzieje” - film fab. pol.

NIEDZIELA 24.08.97

18.00 „Niewinni czarodzieje” - film fab. (powt.)
19.20 Przerywniki
19.30 „Bajki polskie” (25)
20.00 „Czyny i rozmowy” - film dok. (1)
20.50 Przerywniki
21.00 Wieczór ze Bobem Hopem (1) - koncert

PONIEDZIAŁEK 25.08.97

17.30 „Czyny i rozmowy” (powt.)
18.00 Wieczór z Bobem Hopem (powt.)
19.00 PROGRAM LOKALNY
19.30 „Bajki polskie” (26)
20.00 „Niebezpieczne kobiety” (19)

- dramat australijski

20.45 Poza rok 2000 (13)
21.30 „Cała naprzód” - kom. pol.

WTOREK 26.08.97

18.00 „Niebezpieczne kobiety” (19) - dramat austral.
18.45 Poza rok 2000. (powt.)
19.30 „Bajki polskie” (27)
19.50 Przerywniki
20.00 Wieczór z Carole King - koncert (1)
20.30 Poza rok 2000 (14)
21.15 Przerywniki

ŚRODA 27.08.97

18.00 Wieczór z Carole King - koncert (powt.)
18.30 Poza rok 2000 (powt.)
19.15 Przerywniki
19.30 Rysunkowe plansze Bila Cosby'ego (22)
20.00 „Siwa legenda” - film hist. pol.
21.50 „Portret w owalu” - thriller USA

CZWARTEK 28.08.97

18.00 „Siwa legenda” - film hist. pol. (powt.)
19.50 „Bajki polskie” (28)
20.10 Oko w oko z Janem Marią Rokitą
20.45 „Wspamiętałości przyrodnicze Europy” (1) - film przyr. franc.

„GOSAT” zastrzega
sobie prawo zmian w
programie.



Wideoteka „Rzeczy”

Najnowsza lista wideoprzebojów przynosi kilka ciekawych pozycji. co oznacza, że minął już sezon ogórkowy w tej branży. Spośród wymienionych niżej pozycji polecam dramat obyczajowy „Uśmiech”, w którym zobaczymy tak znakomitych aktorów jak: Robert De Niro, Dustin Hoffman, Brad Pitt czy Kevin Bacon. Chciałbym też zwrócić uwagę na kontynuację owianego już legendą horroru „Kruk”. Miłośnicy komedii mogą nieźle się bawić, oglądając „Wakacje w Vegas” z wyśmienitym komikiem Chery Chasem.

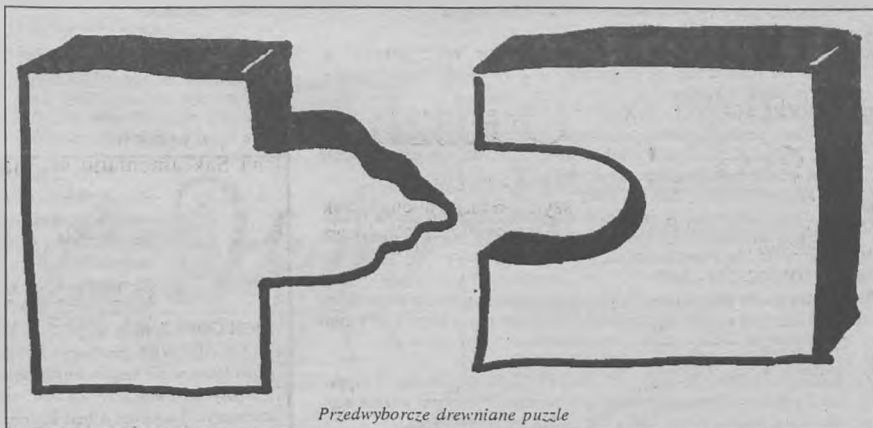
Wypożyczalnie kasety wideo
JOVI przy al. Powstańców Wielkopolskich 49
i VIDEO HIT przy ul. Floriańskiej 8
przedstawiają listę hitów filmowych na kasetach wideo

1. UŚPIENI - dramat obycz.
2. KULOOPORNI - kom. sens.
3. ZAGNIEWANI MŁODOCIANI - kom.
4. KRUK 2 - MIASTO ANIOŁÓW - horror
5. WAKACJE W VEGAS - kom.
6. UCIECZKA Z LOS ANGELES - science fiction
7. PRZERAŻACZE - kom.
8. CZAS SPRAWIEDLIWOŚCI - sens.
9. STAŁOWE REKINY - sens.
10. WIĘZY KRWI - sens.

(wig)

Złoci powinszowania

- Franciszce, Joannie, Kazimierz, Wiktorii (21 sierpnia)
- Marii, Cezaremu, Zygrydowi, Tymoteuszowi (22 sierpnia)
- Róży, Apolinaremu, Filipowi (23 sierpnia)
- Halinie, Malinie, Jerzemu, Bartłomiejowi (24 sierpnia)
- Luizie, Patrycji, Ludwikowi, Józefowi (25 sierpnia)
- Marii, Zefirynie, Natalii, Sandrze (26 sierpnia)
- Monice, Józefowi, Cezaremu, Kalasantemu (27 sierpnia)



Przedwyborcze drewniane puzzle

Jedno pytanie



Fot. „Rzecz” - Chudzińska

Przed dwoma tygodniami pytaliśmy, dlaczego Lidia Stanisławska śpiewa w duecie właśnie z Ryszardem Nowaczykiem. Nagrodę przyznajemy pani **Terese Łopuszyk** z Krotoszyna, która odpowiedziała, że wybór padł na pana Ryszarda, albowiem piosenkarka pomyślała: *Nieży brunet, a może by tak przejść z nim śpiewającą przez życie?*

Dzisiejsze pytanie brzmi:

Czego szuka na łące Józefa Marciniak, szefowa zespołu **KOBIERZANKI**? Na odpowiedzi czekamy do 28 sierpnia.

POD TWOJĄ GWIAZDĄ

Horoskop na najbliższy tydzień

♈

BARAN (21III - 20IV)

Byłeś ostatnio nieco zbyt zادیorny. Może i masz to w genach (w rogach), ale reakcja odczucia jest prawidłowa. Teraz poświęć się odbudowaniu dobrych kontaktów towarzyskich.

♉

BYK (21IV - 21V)

Czasami chęć walki bez względu na cenę wyłazi z Ciebie niepostrzeżenie. A przecież kryjesz w sobie ogromne pokłady szlachetności i dobrych intencji. Nie wstydź się tego.

♊

BLIŹNIĘTA (22V - 21VI)

Niespokojny duch Bliźniaka znowu namieszał w kręgu spraw zawodowych. Staraj się hamować swoje wybuchy i popędliwe reakcje. Dobry dzień - wtorek.

♋

RAK (22VI - 22VII)

Zdobądź się na odwagę i powiedz jasno, co sądzisz o postępowaniu bliźniej osoby. Dajesz się wodzić za nos. Dobry dzień - piątek.

♌

LEW (23VII - 22VIII)

Chęć dominacji nad całym towarzystwem może popsuć Ci wspaniałą zabawę. Jeżeli przemyslisz to przed wyjściem z domu, masz szansę na zmianę postępowania, więc bądź elastyczny.

♍

PANNA (23VIII - 22IX)

Masz ostatnio tyle uroku osobistego i wdzięku, że załatwisz każdą sprawę, nawet najpoważniejszą, bazując na tych przymiotach. Śmiało, na przód.

♎

WAGA (23IX - 22X)

Twoje poczucie sprawiedliwości utrudnia Ci ostatnio życie. Spróbuj spojrzeć na sprawę z innego punktu widzenia, a zobaczysz, że ocena nie będzie tak jednoznaczna. Przyjemności w sobotę.

♏

SKORPION (23X - 22XI)

Boisz się ważnych decyzji? Przemysł wszystkie "za" i "przeciw" jeszcze raz i nie rzucaj się desperacko w dół z zamkniętymi oczami. Dobry dzień w sobotę.

♐

STRZELEC (23XI - 21XII)

Najpierw szedłeś milowymi krokami, teraz drobisz niemalże w miejscu. Prystaj gdzieś Twoja przebojowość. Zdecyduj się, czy pójdziesz dalej w tym kierunku, czy zawrócisz?

♑

KOZIOROŻEC (22XII - 20I)

Za dużo pracowałeś w minionym tygodniu, zdecyduj się na relaks. Pamiętaj jednak, że ktoś bliższy ma dość Twoich humorów, nawet jeśli wypływają one z przemęczenia.

♒

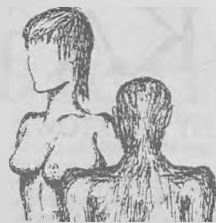
WODNIK (21I - 20II)

Pomaganie to piękna idea, ale dlaczego chcesz kogoś uszczęśliwiać na siłę? Postaraj się być bardziej ugodowym w negocjacjach na forum zawodowym. Dobry dzień - poniedziałek.

♓

RYBY (21II - 20III)

Bądź gotowy dziś do drogi... Te słowa ostatnio towarzyszą Ci ciągle, ale Ty jesteś już zmęczona stałą gotowością. Wytrzymaj jeszcze nadchodzący piątek, potem czeka Cię zasłużony wypoczynek.



Czytadło

z życia wzięte (23)

Bożena i Marek Zamojscy zimą przyprowadzili się do Krotoszyna. Mieszkać na nowym osiedlu Andersa, razem z rodzicami Marka. Ich córka Małgosia studiuje w Poznaniu polonistykę, starszy syn Piotr uczy się w liceum, młodszy - Mateusz - wkrótce rozpocznie naukę w szóstej klasie szkoły podstawowej. Pierwszego lipca urodziło się ich czwarte dziecko - Marianna. W najbliższą sobotę zostanie ochrzczona.

Zaproszona na chrziny krakowska rodzina Bożeny przyjechała do Krotoszyna już na początku tygodnia. Białe audi komedianta (tak nazywał Józefa Kaczmarek) zajęło pod blok z fantazją. Zapiszczało openami. Potem Józef zatrąbił trzy razy, a po wyjściu z pojazdu długo przytrzymywał guzik domofonu.

- Nie rozrabiaj, tam śpi małe dziecko! - powstrzymywała go żona.
Usłyszawszy głos Marka Józef zawołał do domofonu: - To my, klan Kaczmaków!
Bożena od roku nie widziała ani brata, ani jego najbliższych. Krakowska gałąź rodu Kaczmaków rzadko pojawiała się w Lutogniewie i w Krotoszynie. Józef był aktorem Starego Teatru i wykładowcą w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej. Ewa pracowała w Telewizji WISŁA. Oboje żyli intensywnie, ale pogodnie, na głębokim luzie. Bożena, Marek i ich dzieci bardzo lubili spotkania z nimi, zaśmiewali się wtedy wspólnie do łez.
- Na jakie studia się wybierasz, panno maturzystko? - zapytał Marek chrześniaczkę.
- Pod oko tatusia - wyręczył córkę w odpowiedzi Józef.
- Czyli będziesz komediantką, jak twój ojciec? - upewniał się Marek.
- Niezupełnie, będę lepsza - Kasia potrząsnęła dumnie długimi blond włosami.
- Nie wiem, czy można być lepszym ode mnie, ale na pewno można być urodziwszym. Trochę się martwię o Kaskę. Będzie żyła tak jak ja - a to teatr, a to teatr telewizji, a to kręcenie filmu.
- Karierę mi wróżysz, Józiu? Jesteś genialny - poufale zwróciła się do ojca Kasia.
- Chodźmy wreszcie do sypialni. Chcę poznać moją chrześniaczkę - poprosiła Ewa.

Kaczmankowie z Krakowa zostawali u Bożeny i Marka tylko na jedną noc, wybierali się bowiem do Kaczmaków-seniorów. Mieli wrócić dopiero w sobotę, na chrziny, razem z rodzicami Bożeny i Józka, Władkiem i Bronkiem. Najstarszy Kaczmarek - Bronek - również rzadko jak Józef pojawiał się w rodzinnym domu. Był proboszczem w Murowanej Goślinie. Z charakteru podobny do Józka, uwielbiany przez parafian, tryskał humorem i bardzo dobrze gospodarzył. Wyremontował kościół, pobudował kaplicę i dom przedpożrzebowy, organizował wakacyjne zajęcia dla dzieci i młodzieży, redagował parafialną gazetkę. Robota paliła mu się w rękach, zupełnie jak Władkowi, który z konieczności pozostał na rodzinnych, lutogniewskich włościach. Wszyscy Kaczmankowie, mimo nieczęstych spotkań, byli bardzo z sobą życzliwi. Cieszyli się, że chrziny Marianki wypadły w czasie wakacji, kiedy mogli wykreślić trochę czasu na odwiedzenie rodzinnych stron. Mało tego, w niedzielę po chrzcinach przypadła odpust lutogniewskiej Matki Bożej Pocieszenia, a odpustową sumę miał odprawić biskup. Wszyscy się na nią wybierali.

W pokoju Małgosia dwie kuzynki prowadziły nocne rodaków rozmowy. Kasia namawiała Małgosię, żeby spędziła ostatni miesiąc studenckich wakacji w Krakowie. Gosię ciągnęło to miasto, ale żał jej było zostawić Sebastiana na tak długo. Rozważwszy sprawę uznała, że najlepiej będzie pojechać tam w poniedziałek razem z rodziną wujka Józefa i wrócić po tygodniu.

- To najsmaczniejsze wyjście. Trochę się wami i Krakowem nacieszę, a potem wrócę do rodzinki - tłumaczyła Kasi.
- I do chłopaka - dodała kuzynka.
- I do chłopaka - ucciwiwie postawiła sprawę Małgosia.
- Dawno go znasz? - zapytała Kasia.
- Nie bardzo. Od kilku miesięcy.
- Jesteś pewna, że to właśnie ten?
- Niezupełnie, ale kiedy go nie ma, czuję się źle. Chyba bardzo mnie do siebie przywiązał. A co z twoim serduszkiem?
- Moje jest wolne jak ptak. Mężczyźni to jakiś gorszy gatunek człowieka - zachmurzyła się Katarzyna.
- Dokładnie taki sam jak kobiety - protestowała krotoszynianka. - Ani gorszy, ani lepszy. Po prostu inny.

Jan z Pisarzewa

Smaczki, czyli gminny koktajl

Zderzenie z człowiekiem

Pewien młody rowerzysta, mieszkający gminy Koźmin, wyprzedzając grupę pieszych zahaczył o jedną z osób ramieniem, po czym przewrócił się, w wyniku czego odniósł dość poważne obrażenia ciała. - Zupełnie jakby zderzył się nie z ramieniem, a z mercedesem - skomentowali przechodnie.

Walcz z odkurzaczem

Nie tylko na terenach objętych podwójną mamą do czynienia z prawdziwą inwazją komarów. Dwie krotoszynianki udzielały sobie dobrych rad na temat walki z tymi owadami.

Najszybszym sposobem na komary jest, według jednej z nich, odkurzac - **Trzeba go włączyć na pół godziny tuż przed snem, a wszystko wymiecie** - powiedziała.

Kalisz jak żółw

Pechowo układają się stosunki z kaliskimi firmami, które podejmują się wykonania prac w naszym mieście. Od wielu miesięcy z terminu zakończenia robót nie wywiązują się budowlaniec remontujący dach budynku muzeum, terminy przesuwają też KAREX - wykonawca robót na ulicy Konstytucji 3 Maja. Chyba słusznie wielu krotoszynian wątpi, czy Kalisz to jeszcze znana z gospodarstwa Wielkopolska.

Blizny narodu

Jeśli w telewizji mowa jest o Krotoszynie, najczęściej przy takich okazjach oglądamy burmistrzów, szefa wydziału promocji i dyrektorów dużych zakładów pracy. Wrocławską PIĄTKA dosła widocznie do wniosku, że czas pokazać również twarze najwykleszych mieszkańców naszego miasta. Ogłosiła więc nowy teleturniej, w którym może wystąpić każdy, każdy też może zadawać pytania. I słusznie. Przynajmniej nikt telewizji nie zarzuci, że kooperuje tylko z władzą.

Ostrowidz



„RZECZ KROTOSZYŃSKA”. Organ malkontentów. Pismo powstałe z ruchu „Solidarność”. Wydawca: Wytwórnia Wyrobów Woskowych LUMEN. Jednoaktówka w szesnastu odsłonach, grywana regularnie co tydzień. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Romana Hyszko, fotodekoracje: Marcin Pawlik, scenografia: Albert Kaźmierczak. Obsada: Izabela Bartoś, Romana Hyszko, Dorota Kuklińska, Monika Menzfeld oraz artyści współpracujący. GDZIE NAS SZUKAĆ? Redakcja „RK”. 63-700 Krotoszyn, box 63, ul. Sienkiewicza 2A. POD JAKI NUMER DZWONIĆ? 062/725-70-54, FAX: 725-70-53. W JAKICH GODZINACH ODWIEDZAĆ? Od poniedziałku do piątku 8.00-16.00. NA JAKIE KONTO CO NIECO PRZELAĆ? WBK Krotoszyn 352431-92669-136-72. Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania tekstów nie zamówionych. Niekiedy nadajemy piękne tytuły. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także z reguły nie wracamy. Za treść ogłoszeń nie możemy, niestety, odpowiadać. Wszystkich współpracowników kochamy... Łamanie: Albert Kaźmierczak. Druk: NORPOL-PRESS, nakład 3.000 egz.